

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 2/2013 (2484) Rok LIV 13.1.2013

# Migracja: pielgrzymka wiary i nadziei

*Orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy*  
str.2



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

# Migracja: pielgrzymka wiary i nadziei

*Orędzie Cjca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2013*

## **Drodzy bracia i siostry!**

Sobór Watykański II w Konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes* przypomniał, że «Kościół kroczy razem z całą ludzkością» (n. 40), dlatego «radość i nadzieja, smutek i trwoga ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących, są też radością i nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chrystusowych; i nie ma nic prawdziwie ludzkiego, co nie miałyby oddźwięku w ich sercu» (tamże, 1). W tym stwierdzeniu możemy usłyszeć echo nauczania Sługi Bożego Pawła VI, który mówił o Kościele, że ma «doświadczenie w sprawach ludzkich» (*Enc. Populorum progressio*, 13), i Błogosławionego Jana Pawła II, który stwierdził, że osoba ludzka jest «pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa (...), drogą wytyczoną przez samego Chrystusa» (*Enc. Centesimus annus*, 53). W mojej Encyklice *Caritas in veritate*, w nawiązaniu do nauki wyznaczonej przez moich Poprzedników, chciałem wyjaśnić, że «cały Kościół, w całym swoim istnieniu i działaniu, podczas gdy głosi, celebrytuje i działa w miłości, pragnie promować integralny rozwój człowieka» (n. 11), odnosząc się także do milionów mężczyzn i kobiet, którzy z różnych przyczyn, doświadczają migracji. W rzeczywistości, przepływ migracyjny «to zjawisko, które uderza ze względu na wielką liczbę objętych nim osób, z powodu problemów społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturowych i religijnych, jakie niesie, ze względu na dramatyczne wyzwania, jakie stawia przed społecznościami poszczególnych krajów i przed wspólnotą międzynarodową» (tamże, 62), ponieważ «każdy emigrant jest osobą ludzką, która — jako taka — ma niezbywalne i podstawowe prawa, które powinni szanować wszyscy w każdej sytuacji» (tamże).

W takim kontekście, nawiązując do obchodów 50-tej rocznicy rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II i 60-tej rocznicy ogłoszenia Konstytucji Apostolskiej *Exsul familia*, w czasie, kiedy cały Kościół jest zaangażowany w przeżywanie Roku wiary, stając z entuzjazmem przed wyzwaniami nowej ewangelizacji, zechciałem poświęcić Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2013 tematowi: «Migracje: pielgrzymka wiary i nadziei».

Istotnie wiara i nadzieja tworzą w sercach licznych migrantów nierozdzielną jedność, rodzącą się od momentu pojawienia się w nich pragnienia lepszego życia, połączonego często z chęcią pozostawienia za sobą «rozpaczy» wynikającej z niemożności budowania przyszłości. Równocześnie wyjazdy podejmowane przez wielu są animowane przez głębokie zaufanie Bogu, który nie opuszcza swoich stworzeń i ta pociecha czyni ich bardziej odpornymi na cierpienie wynikające z rozłąki i wyrwania z własnego środowiska, i być może daje nadzieję

na powrót w przyszłości do ziemi ojczystej. Zatem wiara i nadzieja wypełniają bagaże tych, którzy emigrują, świadomych, że z nimi «możemy stawić czoło naszej teraźniejszości: teraźniejszość, nawet uciążliwą, można przeżywać i akceptować, jeśli ma jakiś cel i jeśli tego celu możemy być pewni, jeśli jest to cel tak wielki, że usprawiedliwia trud drogi» (*Enc. Spe salvi*, 1).

Na szerokim polu migracji matczyna troska Kościoła wyraża się w różnych wskazaniach. Z jednej strony Kościół postrzega migrację w kontekście biedy i cierpienia, które nierzadko są przyczyną różnych dramatów i tragedii. W tym miejscu koncentrują się różnorakie działania wychodzące naprzeciw licznym potrzebom, dzięki hojnemu poświęceniu pojedynczych osób i całych grup, stowarzyszeń wolontariuszy i ruchów, grup parafialnych i organizacji diecezjalnych, we współpracy z wszystkimi ludźmi dobrej woli. Z drugiej strony, Kościół nie zaniedbuje wskazywania pozytywnych aspektów, wielkiego potencjału i możliwości, jakie niesie z sobą rzeczywistość migracji. W tym wymiarze ważną rolę odgrywa gościnność, która sprzyja i prowadzi do integracji migrantów, ubiegających się o azyl i uchodźców w nowym kontekście socjalno-kulturowym, bez zaniedbywania wymiaru religijnego, istotnego dla życia każdego człowieka. Właśnie temu wymiarowi, do którego Kościół jest powołany, tej misji powierzonej mu przez samego Chrystusa, poświęca szczególną uwagę i troskę: jest ona jego szczególnym i najważniejszym zadaniem. W odniesieniu do wiernych chrześcijan pochodzących z różnych stron świata uwaga Kościoła skierowana na wymiar religijny obejmuje także dialog ekumeniczny oraz troskę o nowe wspólnoty, natomiast w odniesieniu do wiernych katolików uwaga ta wyraża się między innymi w tworzeniu nowych struktur pastoralnych i w docenianiu wartości różnych rytów, tak by było możliwe pełne zaangażowanie się w życie lokalnych wspólnot kościelnych. Rozwój człowieka idzie w parze z duchową komunią, która otwiera drogi «do autentycznego i nowego nawrócenia do Pana, jedyne Zbawiciela świata» (*List. apost. Porta fidei*, 6). Cennym darem, jaki niesie Kościół, jest zawsze to, że prowadzi do spotkania z Chrystusem, który otwiera na stałą i niezawodną nadzieję.

Kościół i różne organa, które się nim inspirować w odniesieniu do migrantów i uchodźców, są wezwani do unikania ryzyka zajmowania się zwykłą opiekuńczością i do promowania autentycznej integracji ze społeczeństwem, którego wszyscy członkowie aktywnie i odpowiedzialnie angażują się w dobro innych, hojnie wnosząc swój wkład, z pełnym prawem obywatelstwa i udziału w tych samych prawach i obowiązkach. Wszyscy, którzy emigrują, niosą w sobie uczucia zaufania i nadziei, które ich animują i pogrzejają w poszukiwaniu najlepszego stylu życia. Jednakże poszukują oni nie tylko polepszenia swojej sytuacji ekonomicznej, społecznej czy politycznej. Prawdą jest, że wyjazd migracyjny jest często zainicjowany przez strach, przede wszystkim, kiedy prześladowania i przemoc zmuszają do ucieczki, w szoku związanym z opuszczeniem rodziny i dobytku, które w pewnej mierze zapewniały przetrwanie. Tym niemniej cierpienie, ogromne straty i często doświadczenie wyobcowania wobec niepewnej przyszłości nie niweczą marzeń o odbudowaniu, z nadzieją i odwagą, egzystencji w obcym kraju.

*Ciąg dalszy na str. 9*



## Telegram z... emigranckimi wariacjami



Ile treści, ile uczuć, przecznych bardzo, ile pożegnań i rozstań – na chwilę i na zawsze – mieści się w tym krótkim z pozoru, zda się banalnym słowie „emigracja”. Praktycznie każdy, kto je tu przeczyta, ma w nim jakiś swój osobisty udział, częśćkę życia, nadziei wielkich i rozczarowań nie mniej, nawet jeżeli broni się przed tego świadomością, akceptuje ją lub... rezygnuje z niej. Choć jednocześnie żyjemy akurat na takim, trochę bez troskim, etapie historii Polski, że

rzadko kto z nas będzie się w pełni chciał, i musiał, identyfikować z takim, finitywnym, „ostatecznym” pojęciem jak... emigrant! Bo to pojęcie w naszej historii niesło niemal zawsze konotację dramatu, zarówno Polski – pozbawiamy ją przez złych wrogów, i głębię potę wewnętrzną, i przez wieki, swój państwowości z tożsamością, jak i jej dzieci – Was... skazywanych na banię, samouprawiedliwienia, na tulaczkę po obcych dworcach, poddaszach, na bezdomność ducha i ciała. I nawet jeżeli robicie tu z czasem karierę i ośmiewacie ją, budujecie domy w wysokości i zakładacie rodzinę przykładowe, gdzie dba się o każdą okruszynę chleba, pozostaje w nas zawsze jakieś okaleczenie, rodzaj sieroctwa, a może tylko poczucie oddalenia, tęsknoty, nieobecności tam... u siebie – w Poznaniu, Krakowie czy choćby na Krakowskim Przedmieściu. Pewnie, że to ma ja – razem z (j)czystym językiem i pacierzem – w drugim, trzecim pokoleniu... w koleżeńców, to znaczy właśnie Emigracji – t.j. Wielkiej, ku chwale i czystym i dobru w północy Europy, a nawet Ameryki i świata, i t.j. z hęty endem, z którą da się jeszcze wrócić do siebie! P.O.



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKILY

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Jakie wybrać imię? – str. 5
- Mam pewność, że Bóg jest – str. 8
- Pallotti – 50 lat po kanonizacji (cz.I) – str. 12
- Que sera l'année 2013? – str. 13
- Obchody rocznicy stanu wojennego – str. 16

# Bóg a życie we Wszechświecie

Wojciech Turek

Niedawno, media zainteresowane „kosmicznymi” wiadomościami doniosły, że wędrujący po powierzchni Marsa łazik „Curiosity”, którego zadaniem jest szukanie śladów życia, dokonał zaskakujących odkryć.

Wiadomość ta zbiegła się w czasie z informacją, że słynny „Voyager” wystrzelony z Ziemi 35 lat temu, znalazł się na granicy Układu Słonecznego, po przebyciu dystansu liczącego aż 18 miliardów kilometrów. Nigdy dotąd obiekt wykonany ręką człowieka nie wyszedł poza obszar naszego układu, więc można i tutaj – podobnie jak w przypadku „Curiosity” – mówić o wykonaniu kolejnego kroku na drodze poszukiwania życia w innych miejscach naszej Galaktyki.

Nie ulega wątpliwości, że współczesny człowiek (a ściślej mówiąc instytucje takie jak NASA), poświęca wiele energii na poszukiwanie życia pozaziemskiego. Rodzi się jednak pytanie, o głębszy sens tego zainteresowania. W przeszłości, motywem przyświecającym badaczom i odkrywcom, było dążenie do zgłębienia Prawdy, albo też w grę wchodziły bardziej przyziemne chęci zdobycia stawy czy bogactw. Misjonarze chrześcijańscy dążyli do upowszechnienia Dobrej Nowiny i nawrócenia pogańskich ludów. Jeden z ostatnich romantycznych odkrywców, Thor Heyerdahl, podjął się niebezpiecznej wyprawy morskiej, by wykazać prawdopodobieństwo ogłoszonej przez siebie teorii.

*ciąg dalszy na str. 6*



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60€)  Pół roku (30,30€)  Miesiąc (5€)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60€)  PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: \_\_\_\_\_  **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY



## LITURGIA SŁOWA

## Chrzest Pański

## EWANGELIA

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach,

Łk 3,15-16.21-22

co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcic was będzie Duchem Świętym i ogniem”. Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”. □

## Co zrobiłem ze swoim chrztem?

ks. dr hab. Marian Pokrywka

*Do Jana Chrzciciela, udzielającego chrztu nad Jordanem, ciągnęli ludzie z różnych stron Palestyny. „Wszyscy – jak mówi Ewangelia – „snuli domysły w swych sercach, co do Jana, czy nie jest Me. jaszem”. On jednak odrzuca pokusę własnej chwały, dając piękne świadectwo: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcic was będzie Duchem Świętym i ogniem”.*

Wprzeżywanym obecnie Roku Wiary potrzebna jest głębsza refleksja nad sensem i znaczeniem naszego chrztu. Ten pierwszy sakrament jest niejako bramą życia chrześcijańskiego. Benedykt XVI w liście *Porta fidei* napisał: „Podwoje wiary” (por. Dz 14, 27) są dla nas zawsze otwarte. Wprowadzają nas one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają na wejście do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce pozwala się kształtować łaską, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie. Zaczyna się ona chrztem (por. Rz 6, 4), dzięki któremu możemy przyzywać Boga zwracając się do Niego, jako do Ojca, a kończy wraz z przejściem poprzez śmierć do życia wiecznego, które jest owocem zmartwychwstania Pana Jezusa, który wraz z darem Ducha Świętego, pragnął włączyć w Swą własną chwałę tych, którzy w Niego wierzą (por. J 17, 22).

Chrzest święty jest zawsze wielkim darem i wyptywa z bezinteresownej miłości Boga. Katechizm Kościoła Katolickiego, nauczając o chrzcie świętym, przywołuje mądrę i głębokie słowa św. Grzegorza z Nazjanzu:

„Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga... Nazywamy go darem, łaską, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. Darem – ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; łaską – ponieważ jest dawany nawet tym, którzy zawinili; chrztem – ponieważ zostaje pogrzebany w wodzie; namaszczeniem – ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); oświeceniem – ponieważ jest jaśniejącym światłem; szatą – ponieważ zakrywa nasz wstyd; obmyciem – ponieważ oczyszcza; pieczęcią – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga” (nr 1216).

Czy jesteśmy świadomi tego wielkiego obdarowania? Bł. Jan Paweł II, kiedy przybył z pierwszą pielgrzymką do Polski skierował swe kroki do wadowickiego kościoła i mówił: „Kiedy patrzę wstecz, widzę, jak droga mojego życia poprzez środowisko tutaj, poprzez parafię, poprzez moją rodzinę, prowadzi mnie do jednego miejsca, do chrzcielnicy w wadowickim kościele parafialnym. Przy tej chrzcielnicy zostałem przyjęty do łaski Bożego synostwa i wiary Odkupiciela mojego, do wspólnoty Jego Kościoła w dniu 20 czerwca 1920 roku. Chrzcielnicę tę już raz uroczysto ucałowałem w roku tysiąclecia chrztu Polski, jako ówczesny arcybiskup krakowski. Potem uczyniłem to po raz drugi [...] na 50 rocznicę mojego chrztu, jako kardynał, a dzisiaj po raz trzeci ucałowałem tę chrzcielnicę, przybywając z Rzymu, jako następca św. Piotra”.

Tak mówił i tak czynił bł. Jan Paweł II. Trzeba, abyśmy i my zapytali siebie, czy jesteśmy świadomi skarbu, jakim jest nasz chrzest święty. Pytanie to jest ważne, albowiem sakrament ten bywa często niedoświadczany i wielu przypomina sobie o nim, gdy potrzebuje zaświadczenia o jego przyjęciu. Jesteśmy zapisani w kancelarii parafialnej, ale – powiedzmy uczciwie – nie zawsze po nas widać, żeśmy ochrzczeni. Dla iluż ludzi chrześcijaństwo to tylko zbiór przepisów, które trzeba zachować, a jeśli to tylko przepisy, to przecież nic strasznego się nie stanie, jak tam któryś się przekroczy. I wielu potrafi powiedzieć: jestem wierzący, ale niepraktykujący. W Polsce i w innych krajach, tylko

pewna część ludzi ochrzczonej uczestniczy systematycznie w niedzielnej Eucharystii. Wielu w prawdach wiary, w przykazaniach, w nauczaniu Kościoła przebiera jak w jarmarczonym koszyku, biorąc jedynie to, co w danej chwili się podoba. Chrześcijaństwa nie można tak przeżywać. W chrzcie świętym stajemy się dziećmi Boga, a Bóg naszym Ojcem. To, dlatego chrześcijaninem albo się jest 24 godziny na dobę, albo nie jest się nim wcale.

W pewnym kościele w Niemczech znajduje się bardzo nietypowa czara na wodę święconą. Gdy wierni wchodzi do świątyni i zanurzają rękę, aby przeżegnać się, okazuje się, iż już ktoś inny zanurzył obie ręce i trzyma je w wodzie. Tym innym jest figura Poncjusza Piłata wykonana z brązu. Piłat wystąpił Jezusa na śmierć i myślał, że takim gestem obmycia, zrzuci z siebie całą winę. Piłat nie chce mieć nic wspólnego z tym, co stanie się z Jezusem. A jednak... Piłat czuje coś w swym wnętrzu. Mimo wszystko chce uwolnić się od poczucia winy poprzez rytualne obmycie. Czy i nam czasami nie grozi taka postawa Piłata? Czy my nie zadawaliśmy się tym, że jesteśmy ochrzczeni i już nie troszczymy się o naszą wiarę i nasze zbawienie? Jakby zapis w księdze ochrzczonej miał wystarczyć. Jakby polanie wodą chrzcielnią, miało nas zwolnić od wysiłku na drodze wiary i automatycznie ustrzegło przed utratą zbawienia. Pamiętajmy: chrzest to niezastąpiony dar Boga, ale to także i nasza odpowiedź dawana codziennym życiem. Chrzest, który jest darem nowego życia, zobowiązuje nas do nieustannej odnowy.

Pytał przed laty bł. Jan Paweł II podczas pielgrzymki: „Francjo, co zrobiłaś ze swoim chrztem?”. Ale trzeba także pytać: Polsko, co zrobiłaś, co wciąż robisz, ze swoim chrztem? I jeszcze konkretniej: Co ja, i co Ty zrobiłiśmy ze swoim chrztem? No właśnie, co? Stawiamy te pytania ciągle jeszcze na progu nowego roku. Często bywa tak, iż rozpoczynając nowy okres życia, postanawiamy coś w swym życiu zmienić, coś w nim odnowić. Przypomnienie naszego chrztu wskazuje nam fundament i kierunek tej odnowy. Dziś jest ten czas, by pójść w dalsze życie, jako dziecko Boga, w Imię Ojca i Syna i Ducha Św. □



Wadowice – Chrzcielnica z chrztu Karola Wojtyły

# Jakie imię mamy wybrać?

opr., za: Fronda.pl, ks. T.S.

*Kiedy rodzice: podziwują ją się dziecka, już wtedy zastanawiają się nad wyborem imienia dla swego nowonarodzonego maleństwa?*

Wybór imienia to jeden z ważniejszych elementów sakramentu Chrztu św. Dokonując wyboru imienia dla swojego dziecka, katolicy rodzice powinni wiedzieć, że łączy się on również z wyborem patrona dziecka, który od momentu chrztu towarzyszyć będzie mu w całym jego życiu. Dlatego powinniśmy brać pod uwagę nie samo brzmienie imienia, to czy jest modne i atrakcyjne, ale jakiego patrona wybieramy dla dziecka. Otrzymując chrześcijańskie imię, dziecko zyskuje jednocześnie niebieskiego „opiekuna”, jako pomoc i wzór do naśladowania.

Istnieje również niepisany zwyczaj nadawania dziecku na chrzcie takiego imienia, jakie „przyniosło sobie na świat”. Rodzice sięgają po kalendarz i sprawdzają, który święty obchodzi imieniny w dniu narodzin ich dziecka. Czasem wybiera się świętego, którego wspomnienie przypada kilka dni przed lub po przyjęciu dziecka na świat. Otrzymane imię pozostaje na zawsze.

W czasach pogańskich i w krajach niechrześcijańskich o jego wyborze decydowały różne względy. Niekiedy było to związane z wyglądem noworodka, wróżbą, kolejnością narodzin w danej rodzinie lub życzeniem, co do jego przyszłości. W czasach chrześcijańskich wybór imienia był jednocześnie wyborem patrona, któremu powierzano chrzconą osobę. Nadanie imienia podczas chrztu było też znakiem wkraczania w nowe życie – już z Chrystusem i według wzorców postępowania obowiązujących w Kościele, zawartych między innymi w przykazaniach. Włączenie do wspólnoty Kościoła z nowym imieniem było zatem bardzo ważnym wydarzeniem zarówno dla ochrzczonego, jak i jego rodziny. Rodzice dbali o to, by dziecko systematycznie modliło się do swojego patrona, aby on otaczał je swą opieką i wypraszał u Boga liczne łaski. Bardzo często na patronów wybierano dwóch, a nawet trzech lub więcej świętych – w zależności od zwyczaju rodu. Malec od najmłodszych lat doskonale znał swojego patrona i poznawał jego życiorys. Dbano by nie tylko miał swojego opiekuna w niebie, ale i poznał drogę jego życia, która doprowadziła go do świętości. Noszono medaliki i ryngrafy, a w wiekach późniejszych także papierowe obrazki z wizerunkiem patrona. Zdarzało się, że ktoś z wdzięczności za opiekę fundował kościół, kaplicę, ołtarz czy obraz lub rzeźbę swego świętego imiennika. Pod wpływem protestantyzmu na Zachodzie odrzucono kult świętych, więc dzień patrona, zwanego w późniejszych czasach dniem



fot. s. J. Korzyńska

imienin przestano obchodzić, skupiono się na świętowaniu rocznicy urodzin. Pewien mój znajomy, zirytowany nagminnym celebrowaniem urodzin – w niemieckiej i śląskiej tradycji swej rodziny – stwierdził: „Urodziny obchodzić może każde zwierzątko, imieniny tylko człowiek”. Właściwie ma rację. Jako chrześcijanie – katolicy powinniśmy świętować imieniny, a więc święto naszego patrona i jednocześnie rocznicę chrztu świętego, ale oczywiście i w obchodzeniu urodzin nie ma niczego złego. Składając życzenia i podarunek w tym dniu wyrażamy swą życzliwość i miłość, dając mu jasno do zrozumienia: „Dobrze, że jesteś”. To także podziękowanie Bogu za dar jego obecności w naszym życiu, zatem obchodzimy i urodziny, i imieniny – obie uroczystości są bardzo ważne. Życzliwości i okazywania miłości naszym bliskim i przyjaciółom nigdy nie jest za wiele. Staramy się przecież w ten sposób sprawić im radość, wyrazić przywiązanie i powiedzieć poprzez gest składania życzeń i ewentualnych kwiatów oraz prezentu, że są bardzo ważni w naszym życiu. Z takich drobnych iskerek miłości będziemy kiedyś rozliczani przez Pana Boga, bo On jest Miłością, wciąż ją nam okazuje, zatem i my, będąc stworzeni na Jego obraz i podobieństwo, powinniśmy jak najczęściej okazywać ją bliźnim. Urodziny i imieniny są też do tego dobrą okazją. □



**PRZEMYSŁ** | Całkowicie oddany Panu Bogu, nikogo nie zostawiał w potrzebie, prostopinijny, pracowity i nawet na emeryturze interesujący się życiem Kościoła.

29 grudnia 2012 r. zmarł abp Ignacy Marcin Tokarczuk (ur. 1 lutego 1918 w Łubiankach Wyższych) – doktor filozofii, biskup diecezjalny przemyski w latach 1965–93 (w latach 1992–93 abp metropolita, od 1993 abp senior

archidiecezji przemyskiej). Kawaler Orderu Orła Białego (z rąk prezydenta Lecha Kaczyńskiego). Święcenia kapłańskie otrzymał we Lwowie 21 czerwca 1942 z rąk bp lwowskiego Eugeniusza Baziaka. Wykładał filozofię i teologię w Wyższym Seminarium Duchownym w Olsztynie i na KUL. Jako biskup przemyski, mimo braku zezwoleń władz PRL, budował w diecezji kościoły (zbudowano ich ok. 400), wspierał rozmaite inicjatywy społeczne (w tym NSZZ „Solidarność”). Za swoją bezkompromisową postawę w obronie instytucji Kościoła Katolickiego w PRL był wielokrotnie szykanowany przez SB. Komuniści walczyli z nim, ale jednocześnie się go bali. Od 16 lipca 2011 pozostawał najstarszym polskim biskupem. □

ŻYCIE KOŚCIOŁA

## 13 Janvier : Manifestation à Paris contre le « mariage gay »

*La Dissidence Française s'associe à l'appel de l'Institut Civitas, et appelle à la manifestation le 13 Janvier prochain contre le mariage homosexuel.*

Contre le « mariage gay », contre l'adoption par les duos d'homos, pour la défense de la famille Française et du mariage traditionnel, nous appelons à marcher pour refuser le passage en force d'un gouvernement antinational qui, par tous les moyens, s'acharne à détruire les fondamentaux de notre Patrie, contre l'avis même de la majorité des Français.

Rendez-vous le 13 Janvier 2013, à 13h : Paris – Place Pinel (XIIIème Arrondissement – métro Nationale). □



fot. T. Różycki

## Bóg a życie we Wszechświecie

ciąg dalszy ze str. 3

Nawet lądowanie człowieka na Księżycu przed blisko półwieczem, można uznać za efekt rywalizacji mocarstw o prestiż i wpływy. Jak zatem zakwalifikować wielorakie dążenia do odkrycia śladów życia poza naszą planetą?

Naturalnie, w grę – jak zawsze w nauce – wchodzi czynnik przyzwyczajony wszystkim badaniom: pasja i ciekawość poznawcza, ale to nie wyjaśnia dlaczego, zamiast, na przykład: poszukiwania rzadkich pierwiastków albo podejmowania prób osiedlenia człowieka poza Ziemią – znacząca część środków, energii i uwagi (gigantyczne teleskopy!), skupia się na próbie rozwikłania tajemnicy przyczyn i charakteru życia. Próbie, moim zdaniem karkołomnej, ponieważ skazanej prawie na pewno na niepowodzenie.

Nie potrafię wyjaśnić tej pasji tropienia śladów życia, inaczej, niż dążeniem do podważenia Objawienia, chęcią polemiki z przestaniem Ewangelii. Na naszych oczach powtarza się schemat myślowy, zastosowany po raz pierwszy w okresie Oświecenia: wówczas wykorzystano nową teorię, wypracowaną przez naukę, a głoszącą, że Ziemia nie stanowi środka Wszechświata – do zburzenia dotychczasowego Obrazu, ukształtowanego na podstawie wspólnych ustaleń religii, filozofii i nauki. Na gruzach zburzonego Obrazu nie powstał nowy, jednak w rezultacie tego przewrotu, nauka zaczęła się oddalać od religii, żyć swoim własnym rytmem i prawami. Do dziś jednym z mitów założycielskich nowoczesności jest wytykanie Kościołowi, że sprzeciwiał się poglądom na wszechświat Kopernika i Galileusza.

Obecnie, chodzi o wykazanie, że życie nie narodziło się na Ziemi w wyniku wyjątkowego i niepowtarzalnego aktu stworzenia, lecz jawi się jako coś „zwyczajnie” występującego w różnych zakamarkach wszechświata. Temu właśnie celowi służą rozpaczliwe, jak je oceniam, wysiłki dominujących ośrodków naukowych świata, by odnaleźć dowody, iż „nie jesteśmy sami we Wszechświecie”, a życie na Ziemi pojawiło się w naturalny sposób.

Napisałem, że inicjatywy takie jak wycelowane w kosmos teleskopy, misje „Curiosity” czy też „Voyagera”, uważam za wyraz swego rodzaju „rozpaczliwej” szamotaniny, i postaram się uzasadnić, że nie wypowiadam słów na wiatr. Po pierwsze, nie wierzę, by teza o „zwyczajności” życia we Wszechświecie mogła się kiedykolwiek potwierdzić. Ogrom obszaru objętego obserwacjami, które – jak dotąd – nie przyniosły żadnego pozytywnego rezultatu, wskazuje, że życie z pewnością jest czymś niezwykłym i wyjątkowym we Wszechświecie. „Voyager” potrzebował 35 lat, by dotrzeć do granicy naszego układu, a co dopiero myśleć o zbliżeniu się do jakiegokolwiek gwiazdy z układem planetarnym. Nawet gdyby kiedyś odnaleziono oznaki życia gdzieś w bezmiarze Kosmosu, możliwość nawiązania jakiegokolwiek kontaktu między istotami żywymi, byłaby, moim zdaniem, równoznaczna z cudem. Po drugie, nawet gdyby udowodniono zjawisko istnienia życia poza Ziemią, to i tak nie byłby to argument przemawiający przeciwko Objawieniu, podobnie jak nie jest argumentem przeciwko Ewangelii fakt, iż Ziemia nie znajduje się – jak myśleli starożytni na

## Z KRAJU

- 69% badanych w grudniu przez TNS Polska źle ocenia pracę rządu; chwali ją 23%. Premiera Tuska krytykuje 60% respondentów; przeciwną opinię ma 29%, a będzie jeszcze gorzej. Niestety, nie tylko dla Tuska, ale i dla społeczeństwa.
- Premier Tusk znalazł się na Twitterze i napisał m.in. o możliwej letniej rekonstrukcji rządu.
- Plany PiS obejmują złożenie na początku roku wniosku o konstruktywne wotum nieufności, z prof. Glińskim jako kandydatem na premiera rządu technicznego i w połowie roku wielki kongres programowy.
- Brytyjskie archiwa państwowe odtajniły porcję dokumentów z okresu od 19 grudnia 1981 r. do 5 stycznia 1982 r., w tym oceny sytuacji politycznej w Polsce dokonywane przez brytyjską ambasadę w Warszawie. Jest ona jednoznaczna i wskazuje np. na bliskie związki Jaruzelskiego z Sowietami.
- O zmianę prokuratorów nadzorujących śledztwo smoleńskie oraz przyjęcie hipotezy eksplozji jako głównej – zaapelował Antoni Macierewicz w liście do Prokuratora Generalnego Seremeta.
- Już tylko trzech oskarżonych pozostało w procesie o Grudzień '70. Ówczesny wicepremier Kociotek i dwaj dowódcy wojskowi – Fatdusz i Wiekiera. Na początku oskarżonych o masakerę na Wybrzeżu było 12 osób, w tym ówczesny szef MON Jaruzelski.
- W Przemysłu zmarł, w wieku 94 lat, abp senior Ignacy Tokarczuk. Był biskupem diecezjalnym w latach 1965–93. Zastaną odważną postawą wobec komunizmu. W jego diecezji budowano kościoły nie zważając na „peerelowskie” zezwolenia. Ks. abp Tokarczyk wspierał także jeszcze w latach 70-tych opozycję. Może to nic dziwnego, bo ten dzielny obrońca wiary pochodził spod Zbaraża.
- Po śmierci ks. abpa Ignacego Tokarczuka Kościół katolicki w Polsce liczy 135 biskupów, w tym 133 obrządku łacińskiego i 2 obrządku bizantyń-

- sko-ukraińskiego. Jest wśród nich 6 kardynałów i 26 arcybiskupów. W skład Konferencji Episkopatu Polski wchodzi 92 biskupów czynnych. Do KEP, nie należy 40 biskupów-seniorów (w tym 3 kardynałów i 11 arcybiskupów).
- Zmarł Krystyn Bernatowicz, działacz narodowy i pomysłodawca pomnika Narodowych Sił Zbrojnych w Warszawie. Pomimo śladów pobicia policja i prokuratura wykluczyły udział osób trzecich.
- Radiu Maryja przybywa słuchaczy nawet wśród „młodych i mieszkańców dużych miast”. Z badania RadioTrack MillwardBrown SMG/KRC wynika, że słuchalność Radia Maryja w okresie wrzesień – listopad 2012 wyniosła 2,9%, gdy w analogicznym okresie rok wcześniej było to 2%. Co ciekawe, wzrost słuchalności widać w większości dużych miast, jak Warszawa, aglomeracja śląska, Wrocław, Kraków...
- PiS chce zwołania sejmowej komisji administracji i cyfryzacji. Tematem miałby być kolejny konkurs na miejsca na multipleksie cyfrowym. Wszystko wskazuje na to, że KRRiTV oraz prezes Dworak czynią zakulisowe starania, by miejsce TV Trwam zajęła jakaś inna katolicka stacja.
- Stołeczny sąd nie zgodził się na dobrowolne poddanie się karze przez bp. Piotra J., oskarżonego o prowadzenie auta pod wpływem alkoholu.
- 5 stycznia „kibole” m.in. „Kolejorza”, Legii, Wisty, Cracovii, Widzewa, ŁKS, Arki i Lechii przybyli do Częstochowy na V Patriotyczną Pielgrzymkę Kibiców na Jasną Górę i modlili się za Ojczyznę.
- Setki poznaniaków wzięły udział w uroczystościach pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w rocznicę wybuchu zwycięskiego zrywu.
- Owsiak daje hasło do dyskusji o eutanazji. Założyciel tzw. Wielkiej orkiestry świątecznej pomocy mówi – „Osobiście dopuszczam taki sposób pomocy, bo ja to tak rozumiem – eutanazja to dla mnie

- pomoc starszym w cierpieniach”. „Róbta co chceta”, ale trzeba przypomnieć, że Owsiakowi stuka 60 lat.
- Z opublikowanych w mediach fragmentów raportu z badań w Jedwabnem ekipy prof. Koli wynika, że w miejscu gdzie zamordowani zostali Żydzi znaleziono łuski niemieckiej broni, a badania zostały znacznie ograniczone ze względu na sprzeciw obecnych tam rabinów.
- Przepisy, które zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 2013 r., przewidują za brak skrzynki pocztowej karę od 50 zł do... 10 tys. zł!
- Ród książąt Lubomirskich przekazał dla szpitala w Bochni nowoczesną karetkę pogotowia. To efekt balu charytatywnego, jaki odbył się na zamku w Wiśniczu.
- Od 2013 r. „becikowe” uzależnione będzie od dochodu – otrzymają je tylko rodziny o miesięcznych dochodach poniżej 1922 zł na osobę.
- Od 2013 r. o 5% wzrasta akcyza na papierosy i wyroby tytoniowe. Jak twierdzi rząd, zwiększenie akcyzy to efekt polskich zobowiązań wobec UE.
- Wg „Pulsu biznesu” 32% polskich rodzin skończyło 2012 r. w gorszej sytuacji materialnej niż go zaczynało. W 2011 r. pogorszyła się sytuacja materialna tylko 24% rodzin.
- Pół miliona osób odwiedziło w roku 2012 stołeczne Muzeum Powstania Warszawskiego.
- Polacy lubią być podglądani i nie czytali Orwell'a? 60% ankietowanych opowiedziało się za zwiększeniem liczby kamer w przestrzeni publicznej. Daje to tylko subiektywne poczucie bezpieczeństwa, bo wyniki badań nad jego związkiem z monitoringiem i spadkiem przestępczości są rozbieżne. Tymczasem Polska angażuje się w unijny program o nazwie INDECT („Inteligentny system informacyjny wspierający obserwację, poszukiwanie i detekcję dla bezpieczeństwa obywateli w środowisku miejskim”). □

długo przed przyjściem Chrystusa – w centrum Wszechświata.

Poszukiwanie – bez względu na okoliczności – śladów życia we Wszechświecie, świadczy o dominacji w badaniach naukowych, ale również w świecie mediów, zafaszowanego światopoglądu, sprowadzającego się do pola widzenia „szkietka i oka” mędrca, nie potrafiącego wznieść się ponad to, co widać pod mikroskopem. Jednakże nawet współczesna nauka, nie może całkowicie unicestwić innych poglądów, wypowiedzianych przez wybitnych naukowców, którzy potrafili to, co widzą przy pomocy „szkietka i oka” potążyć w większą, spójną całość. Wielki astronom i matematyk Johannes Kepler (1571–1630) uważał, że „Bóg stworzył świat zgodnie z inteligentnym planem. Bóg jest matematykiem”. Podobny pogląd głosił matematyk i filozof Gottfried Wilhelm Leibniz (1646–1716): „Logika kosmosu jest ciągłym przejawem obecności Boga”. Piękne świadectwo złożył człowiek, nasz rodak – Mirosław Hermaszewski (ur. 1941), który miał szczęście osobiście spoglądać na Ziemię z oddali: „Myślisz: co ty, człowieku, tutaj robisz? Kim jesteś w tym bezmiarze przestrzeni ze swoimi dokonaniem, problemami, marzeniami i dążeniami? A potem patrzysz dalej, w głąb kosmosu (...) Błyszczą tam miliony gwiazd. Widzisz kolejne galaktyki i zastanawiasz się, czy te trudne do objęcia umysłem doskonałości powstały samoistnie, czy była jakaś siła sprawcza. Kto ten Wszechświat stworzył, kto wprowadził go w ruch i kto nim kieruje?”

No właśnie, kto?



Wojciech Turek

## Kontrola francuskiego internetu

*We francuskim monitorze rządowym ukazało się sprawozdanie z kontroli praw audiowizualnych i walki z piractwem w internecie (HADOPI).*

Prawo zezwalające na kontrolowanie użytkowników internetu nad Sekwaną istnieje od 2010 roku. Urząd kontrolujący rozestał 1 milion 15 tys. e-maili ostrzegających tych, którzy zajmowali się np. nielegalnym ściąganiem plików. „Recydywiści” otrzymują na drugim etapie postępowania ostrzegającego listy polecane. Tych rozestano 100 tys. III etap obejmuje, w przypadku dalszego łamania zakazu „nielegalnej działalności” internetowej, przygotowanie wniosku do sądu. HADOPI zebralo 340 tego typu dossier. Do sądu ostatecznie przekazano jednak na razie tylko 14 spraw. Trybunały rozstrzygnęły trzech z nich. Wyrok skazujący zapadł tylko w jednym przypadku i była to kara... 150 euro grzywny. Na działalność kontrolerów wydano z budżetu państwa... 10,4 miliona euro.

Jan Kciuk



## ZE ŚWIATA

- Za wyjściem z Unii Europejskiej opowiada się 51% Brytyjczyków. W ciągu 10 lat Wielka Brytania stała się najbardziej eurosceptycznym państwem Unii.
- 105 tys. chrześcijan zginęło w tym roku na świecie za wiarę. Chrześcijanie są najbardziej zagrożeni w Nigerii, Somalii, Mali i Pakistanie.
- Manifestacja w obronie rodziny zgromadziła w Madrycie już po raz szósty tysiące ludzi z całej Hiszpanii, a także delegacje z innych krajów. Odbędzie się ona pod hasłem „Rodzina chrześcijańska jest nadzieją na dzisiaj”.
- Nowy szef rządu Japonii, konserwatysta Shinzo Abe. Nowy premier zapowiedział już m.in. ponowne rozpatrzenie decyzji o zamknięciu wszystkich elektrowni atomowych.
- Szef syryjskiej koalicji opozycyjnej Moaz al-Chatib odrzucił zaproszenie szefa rosyjskiej dyplomacji Ławrowa do Rosji i do podjęcia negocjacji pokojowych z reżimem prezydenta Syrii Asada.
- Chiny dodały dwa niszczyciele i dziewięć innych okrętów do swojej floty patrolującej Morza Południowochińskie i Wschodniocchińskie. Ma to związek ze sporem z Japonią o wyspy na tych akwenach.
- Parlament Chin przyjął zmiany w prawie, które legalizują m.in. usuwanie stron internetowych zawierających „nielegalne informacje”.
- Chińskie władze skonfiskowały odbiorniki telewizyjne i wyposażenie satelitarne w 300 klasztorach w jednej z autonomicznych tybetańskich prefektur w północno-zachodniej prowincji Qinghai. Była to riposta na samopodpalenia Tybetańczyków w tym rejonie.
- 52% Ukraińców opowiada się za wejściem swego kraju do Unii Europejskiej, 34% jest temu przeciwnych.
- Jak poinformował Główny Wojskowy Zarząd Śledczy Federacji Rosyjskiej, do Garnizonowego Sądu Wojskowego w Smoleńsku został wysłany

akt oskarżenia przeciwko czterem rosyjskim żołnierzom, którym zarzucono kradzież pieniędzy z kart bankowych śp. Andrzeja Przewoźnika, jednej z ofiar katastrofy w Smoleńsku.

- Odsetek osób pracujących na czarno w Grecji wzrósł z 29% w 2011 r. do 35. w roku bieżącym. Sposób na kryzys?
- Francuski Trybunał Konstytucyjny unieważnił, jako niesprawiedliwą, nową – 75-procentową stawkę podatku, przeformowaną przez socjalistyczny rząd dla osób o rocznych dochodach powyżej 1 mln euro. Depardieu wróci?
- Komitet Praw Człowieka ONZ skrytykował Rosję za ustawodawstwo nieprzyjazne... lobby homoseksualnemu. W jednej z prowincji Federacji Rosyjskiej obowiązuje bowiem ustawa zakazująca promowania homoseksualizmu.
- Chiński parlament wprowadził zmiany w przepisach, które przewidują, że dorosłe dzieci są zobowiązane „często” odwiedzać swoich starzejących się rodziców. W przeciwnym razie rodzice mogą pozwać wyrodných potomków do sądu.
- Po fali ataków na szkoły w USA, stanowy prokurator generalny w Arizonie zaproponował, by wszystkich dyrektorów szkół, którzy wyrażą zainteresowanie, wyposażać w broń palną i przeszkolić z jej używania. Prezydent Obama tymczasem próbuje ograniczyć posiadanie broni przez obywateli, choć zamachowcy i tak mieli ją nielegalnie.
- Prokurator generalny Egiptu zarządził, z powodu pogorszenia się stanu zdrowia, przewiezienie byłego prezydenta Mubaraka z więzienia do szpitala wojskowego.
- Do 2022 r. rosyjski produkt krajowy brutto ma być większy od brytyjskiego, a Rosja ma się stać siódmą gospodarką świata. Oprócz Rosji, Wielką Brytanię wyprzedzą podobno jeszcze Indie.
- Cztery nowe odcinki linii metra oddano do użytku

w Pekinie, który dzięki temu ma w tej chwili najbardziej rozległą sieć metra na świecie.

- Coraz więcej niemieckich, schorowanych emerytów wysyłanych jest do ośrodków rehabilitacyjnych i opieki długoterminowej za granicą. Najczęściej są oni „deportowani” do domów opieki w Europie Wschodniej i Azji.
- W roku 2011 dokonano w Holandii 3695 eutanazji, czyli tzw. „wspomaganych samobójstw”. Oznacza to wzrost tego typu praktyk o 18%! w porównaniu z rokiem 2010 i o aż 50% w ciągu ostatnich 5 lat. W Holandii nastąpił też siedmiokrotny wzrost liczby eutanazji przeprowadzanych na pacjentach z zaburzeniami psychicznymi. Procedurę tej poddawane są coraz częściej osoby cierpiące na tzw. demencję. W 2011 r. zabiło 49 takich osób. Dane za rok 2012 będą jeszcze bardziej przerażające.
- Niejaki Grubbs, właściciel firmy Discover Annapolis Tours, która wynajmowała w USA zabytkowe auta do ślubu, zdecydował się zrezygnować z prowadzenia interesu, by nie narażać swoich chrześcijańskich przekonani na świadczeniem usług homoseksualistom, do czego zobowiązuje go prawo.
- W Australii od początku 2013 r. minimalne wynagrodzenie krajowe (606 \$) będzie wypłacane homoseksualistom, który wraz ze swoim partnerem... adoptuje dziecko.
- Sekretarz stanu USA Hillary Clinton została przewieziona do szpitala po wykryciu u niej zakrzepu będącego rezultatem wcześniejszego wstrząsu mózgu.
- Emerytowany generał USA Norman Schwarzkopf, dowódca międzynarodowej koalicji w czasie wojny nad Zatoką Perską w 1991 r., zmarł w wieku 78 lat.
- W wieku 87 lat zmarł znany brytyjski biznesmen polskiego pochodzenia Henryk Strzelecki, założyciel znanej firmy Henri Lloyd produkującej odzież żeglarską i sportową.

# Mam pewność, że Bóg jest

*O poszukiwaniu Boga, różnicach między Holendrami i Polakami oraz o szacunku dla różnych poglądów mówi aktor Redbad Klijnstra w rozmowie z Bogumiłem Łozińskim (Gość Niedzielny)*

**Bogumił Łoziński:** Dlaczego Holender mieszka i pracuje w Polsce?

Redbad Klijnstra: – Przyjechałem do Polski w wieku 18 lat, po maturze. Mój ojciec jest Holendrem, a właściwie Fryzjczykiem, matka – Polką, ja urodziłem się w Amsterdamie. Okazało się, że sprawy, którymi żyją ludzie w Polsce, są dla mnie bardzo ważne, ciekawą, denerwują, poruszają mnie.

**Jesteś Polakiem holenderskiego pochodzenia, czy Holendrem mieszkającym w Polsce?**

– Polakiem holenderskiego pochodzenia. Tak to czuję i myślę, że tak zostanie, choć ostatnio jeżdżę częściej do Holandii i tam występuję, aby zrekompensować sobie straty materialne wynikające z moich poglądów. Jednak nie mogę sobie wyobrazić, że zamieszkać w Holandii na stałe.

**Dlaczego?**

– Dla mnie bardzo ważni są ludzie, z którymi pracuję, których spotykam. Polacy są bardzo twórczy, serdeczni, uduchowieni i przez to są nadzieją dla Europy. To nie jest tak, że wszelkie dobrodziejstwa płyną z Zachodu. Polska religijność jest wartością, z której korzystają inni, np. w Holandii. Holenderski aktor, który jest katolikiem, powiedział mi, że się bardzo cieszy, iż Polacy są w Holandii, bo dzięki nim kościoły są pełne i to dodaje mu otuchy.

**Jaka jest Twoja relacja do Boga, do Kościoła katolickiego?**

– Zatoczyłem krąg. Mój ojciec jest przedstawicielem pierwszego pokolenia katolików w naszej rodzinie, sam się nawrócił. Być może dlatego jest bardzo ortodoksyjny. On nie przeżywa wiary na zasadzie obyczaju, lecz bardzo świadomie, doskonale rozumie znaczenie każdego momentu liturgii. Chodziliśmy do jezuitów na Msze po łacinie w rycie trydenckim. Jako dziecko byłem tym zafascynowany, szczególnie w zestawieniu z kościołem protestanckim, do którego zabierała mnie babcia, a który jest pusty, biały, z przezroczystymi szybami i w którym, poza śpiewami i mowami pastora nic się nie dzieje. Potem przyszedł czas buntu, zainteresowałem się wschodnimi religiami, których łagodność odpowiadała mojej naturze, ale po pewnych wydarzeniach wróciłem do Kościoła katolickiego.

**Jakich?**

– Mój kolega, który od dziecka jest zdeklarowanym buddystą, płynął tratwą w Indiach, wypadł za burtę i dostał się w wir. Myślał, że to koniec, i zaczął się modlić po buddyjsku, nagle ukazała mu się Matka Boża i wtedy go wyciągnęli. To mi zapadło w świadomość.

Dotarło do mnie, że szukanie siebie gdzieś daleko to rodzaj ucieczki od tego, z czym mam się zmagać tutaj, w ramach własnej kultury. To wydarzenie dało mi do myślenia, zrozumiałem, że wiara katolicka jest mi najbliższa, choć nie jestem bezproblemowym katolikiem, ale tę wiarę przyjmuję jako punkt wyjścia i w niej szukam tego, co mi jest potrzebne, bo w katolicyzmie jest wszystko.

**I jak to szukanie Ci idzie?**

– Dobrze. Od roku uznaję Boga jako najwyższą instancję, uzyskałem pewność, że Bóg jest, i mogę bez problemów powiedzieć, że wierzę.

**Rozmawiamy w okresie świąt Bożego Narodzenia. W jakiej tradycji je przeżywasz: polskiej czy holenderskiej?**

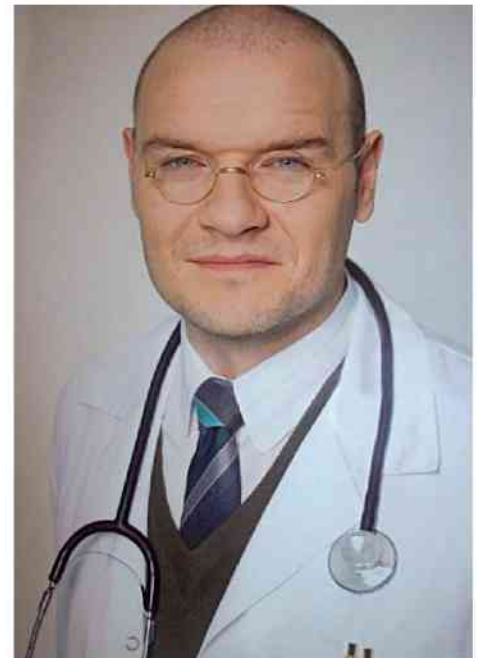
– Nie ma holenderskiej tradycji spędzania tych świąt, nawet nie ma Wigilii. Zawsze obchodziłem Boże Narodzenie w polskiej tradycji, według mnie w Polsce przeżywa się je najcieplej.

**Istnieją różnice w podejściu do rzeczywistości między Polakami i Holendrami?**

– Holendrzy odbierają świat bardzo konkretnie, materialnie, w związku z tym sfera duchowości, świat niematerialny jest dla nich abstrakcją, wręcz zabobonem. To jest posunięte do tego stopnia, że nie rozumieją nawet pojęć odnoszących się do sfery religijnej. Krzysztof Warlikowski, który w Polsce jest znany jako reżyser obrazoburczy, prowokacyjny, miał próby w Amsterdamie i tłumaczył holenderskiemu aktorowi, że ma czuć się, jakby znajdował się w piekle, albo że ma traktować kobietę jak świętą. Ten aktor nie rozumiał, o co chodzi, dla niego opisywanie jakichś stanów w ten sposób bytu czymś obcym, nie do pojęcia. Okazało się, że polski ateista porozumiewa się w kodzie pojęć chrześcijańskich, które dla holenderskiego ateisty są kompletnie niezrozumiałe.

**W serialu „Na dobre i na złe” grasz holenderskiego lekarza, który jest pragmatyczny, racjonalny, jakby pozbawiony emocji. Tacy są typowi Holendrzy?**

– Wprowadzenie Holendra do tego serialu wynikało z intencji zintegrowania obywateli Europy. Z badań wynikało, że obraz Holandii w Polsce nie jest najlepszy, że kojarzy się z eutanazją, aborcją, narkotykami czy homoseksualizmem. To nie jest jednak cały obraz. Większość Holendrów to są ludzie, którzy wyznają tradycyjne wartości, i ja staram się pokazać również taką Holandię.



**W serialowym małżeństwie z Bożenką urodzi się chłopiec czy dziewczynka?**

– Z badań USC wynika, że chłopiec.

**A Boženka wróci na wizję, czy będzie się pojawiać tylko, gdy rozmawiasz z nią przez telefon?**

– Na razie przez telefon, ale po porodzie Boženka powinna wrócić do Polski, więc kto wie? Na razie van Graaf zaciesnia więzy z teściową, dzięki czemu również można pokazać, co różni, a co łączy Polaków i Holendrów i czego możemy się od siebie nauczyć.

**Dlaczego Gazeta Wyborcza zatytułowała wywiad z Tobą „Moher z Amsterdamu”?**

– Pewnie chodziło o kontrast, zestawienie przeciwieństw, bo co moher może mieć wspólnego z Amsterdamem. Dziennikarka chciała podkreślić, że jest jakiś problem z tym Redbadem, że człowiek z Zachodu broni moherów, i to jest dla niej niezrozumiałe.

**Dlaczego bronisz moherów?**

– Określanie jakieś grupy społecznej w sposób pogardliwy, bo w takim kontekście było używane słowo moher, świadczy o kompleksie osób, które tak postępują. W ten sposób pokazują brak szacunku dla innych, co w demokratycznym społeczeństwie jest nie do zaakceptowania. W Holandii też są spory polityczne, różne poglądy, ale celem rozmowy nie jest obrzucanie innych błotem, tylko to, żeby każdy ze swoimi poglądami mógł się odnaleźć w przestrzeni, w której wspólnie żyjemy. Tymczasem w Polsce grupa określana mianem moherów jest traktowana z pogardą, wręcz odmawia się jej prawa do istnienia. Jeden z moich kolegów aktorów powiedział, że wstydzi się być Polakiem, jeśli w tym kraju są ludzie mający takie poglądy jak ci, którzy modlili się pod krzyżem na Krakowskim Przedmieściu. Ja nie jestem w stanie takiej postawy zrozumieć.

*ciąg dalszy na str. 10*



# Kanonizacja Jana Pawła II w październiku 2013?

*Według niepotwierdzonych informacji proces kanonizacyjny Jana Pawła II miałby wejść w ostatnią fazę i w październiku 2013 roku może mieć miejsce uroczysta kanonizacja papieża Polaka.*

Abby do niej doszło konieczna jest jednak promulgacja dekretu Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o cudzie dokonanym za wstawiennictwem błogostawionego, po beatyfikacji, która miała miejsce w Rzymie 1 maja 2011 r. Tryb rozpatrywania cudu jest analogiczny, jak w przypadku beatyfikacji. Sprawę trwałego, niewytłumaczalnego naukowo uzdrowienia za wstawiennictwem błogostawionego bada się na zebraniu biegłych, (jeśli chodzi o uzdrowienia na zebraniu lekarzy), których wota i wnioski przedstawia się w dokładnie przygotowanej relacji. Następnie sprawę omawia

specjalne posiedzenie teologów i wreszcie na kongregacji kardynałów i biskupów Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych (congregatio ordinaria). Wreszcie Ojciec Święty, podczas audiencji udzielonej prefektowi Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych podejmuje decyzję o promulgacji dekretu o autentyczności cudu.

Jeśli kanonizacja Jana Pawła II miałaby mieć miejsce w październiku 2013 roku, to decyzji papieskiej należałoby oczekiwać w marcu. Oczywiście Benedykt XVI może przyjąć kardynała prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w dowolnym terminie i nie musi przestrzegać zwyczaj-

owego harmonogramu prac tej dykasterii. Ponadto w sprawach kanonizacji Ojciec Święty zasięga opinii kardynałów przebywających w Rzymie i zwołuje konsystorz zwyczajny, pragną wystuchać także opinii tego „senatu Kościoła”.

Celem kanonizacji jest oddanie czci Bogu w Trójcy Jedynemu, umocnienie wiary, popularyzacja życia świętego i zachęta do naśladowania oraz modlitw o wstawiennictwo przed Bogiem. Od chwili kanonizacji kult danego świętego nabiera charakteru powszechnego i rozszerzony jest na całą Kościół. □

## Migracja: pielgrzymka wiary i nadziei *Ciąg dalszy ze str. 2*

W rzeczywistości ci, którzy migrują, karmią się nadzieją, że zostaną przyjęci, otrzymają prawdziwą pomoc i znajdą kontakt z osobami, które rozumieją trudności i tragedię swoich bliźnich, a także dostrzegają w nich różne wartości i potencjał możliwości, jakie w sobie noszą, i będą gotowi do dzielenia się dobrami ludzkimi i materialnymi z tymi, którzy są w nieszczęściu i potrzebie. Trzeba bowiem stanowczo przypomnieć, że «powszechna solidarność, która jest faktem i dobrodziejstwem dla nas, jest również powinnością» (Enc. Caritas in veritate, 43). Migranci i uchodźcy, razem z trudnościami, mogą nawiązać nowe więzi i doświadczyć gościnności, które ich zachęcą do budowania dobrobytu kraju, do którego przybyli, wykorzystując swoje umiejętności zawodowe, swoje dziedzictwo społeczno-kulturowe i często także dając swoje świadectwo wiary, które da impuls wspólnotom o dawnej tradycji chrześcijańskiej, zachęci do spotkania z Chrystusem i zaprosi do poznawania Kościoła.

Oczywiście każde państwo ma prawo regulować przepływ migracji i realizować politykę podyktowaną ogólnymi wymaganiami dobra wspólnego, zawsze jednak zapewniając szacunek dla godności każdej osoby ludzkiej. Prawo człowieka do migrowania – jak przypomina Konstytucja soborowa Gaudium et spes w n. 65 – jest wpisane w podstawowe prawa ludzkie, z przystęgującą każdemu możliwością osiedlenia się tam, gdzie wierzy, że będzie to z korzyścią dla lepszego realizowania jego zdolności, aspiracji i projektów. Jednakże, w aktualnym kontekście społeczno-politycznym, przed prawem do emigracji trzeba potwierdzić prawo do nie emigrowania, to znaczy do posiadania możliwości pozostania na swojej ziemi, powtarzając za Błogosławionym Janem Pawłem II, że «podstawowym prawem człowieka jest życie we własnej ojczyźnie: prawo, to staje się skuteczne tylko wtedy, gdy stale kontroluje czynniki, które popychają do emigracji» (Przemówienie do uczestników IV Kongresu Światowego na temat Migracji 1998). Dzisiaj faktycznie dostrzegamy, że liczne migracje są konsekwencją niepewności ekonomicznej, braku podstawowych dóbr, klęsk naturalnych, wojen, zamieszek społecznych. Zamiast pielgrzymki ożywionej ufnością, wiarą i nadzieją, migracja staje się «kalwarią» dla przetrwania, w której mężczyźni i kobiety są ofiarami bardziej, niż autorzy i odpowiedzialni za ich migracyjny los. Tak więc, podczas gdy są migranci, którzy osiągają dobrą pozycję i żyją godnie we właściwej integracji z otoczeniem, którzy ich przyjęto, liczni są również ci, którzy żyją w warunkach marginalizacji, a niekiedy wyzysku i pozbawienia fundamentalnych praw ludzkich lub też, którzy przyjmują postawy szkodliwe dla społeczności, w której żyją. Droga do integracji obejmuje prawa i obowiązki, uwagę i troskę o migrantów, by mieli godne życie, ale także wyczulenie migrantów na wartości, jakie oferuje społeczeństwo, w które się włączają.

W tym kontekście nie możemy zapominać o kwestii imigracji niele-

galnej, temacie szczególnie bolesnym w sytuacjach, w których przybiera ona formę handlu i wyzysku osób, w szczególności zagrożającego kobietom i dzieciom. Takie występkę powinny być zdecydowanie napiętnowane i karane, podczas gdy właściwe zarządzanie przepływem migracyjnym, które nie będzie zredukowane tylko do hermetycznego zamknięcia granic, do zaostrzenia sankcji wobec nielegalnych imigrantów, zastosowania środków, które powinny zniechęcać nowych przybyszów, mogłoby przynajmniej ograniczyć niebezpieczeństwo stawiania się ofiarami wspomnianego handlu, grożące wielu migrantom. Są jak najbardziej wskazane harmonijne i wielostronne działania służące rozwojowi krajów pochodzenia migrantów, skuteczne środki zaradcze w celu wyeliminowania handlu ludźmi, spójne programy regulujące legalne przekraczanie granic, większa gotowość do rozwiązywania poszczególnych przypadków, które oprócz azylu politycznego wymagają pomocy humanitarnej. Z odpowiednimi przepisami powinno być związane cierpliwe i stałe dzieło formowania mentalności i sumień. W tym wszystkim jest ważne, aby wzmacniać i rozwijać relacje zrozumienia i współpracy pomiędzy organami kościelnymi a instytucjami, które działają na rzecz integralnego rozwoju osoby ludzkiej. W chrześcijańskiej koncepcji zaangażowanie społeczne i humanitarne czerpie siłę z wierności Ewangelii, ze świadomością, że «ktokolwiek idzie za Chrystusem, Człowiekiem doskonałym, sam też pełniej staje się człowiekiem» (Gaudium et spes, 41).

Droży bracia i siostry migranci, niech ten Światowy Dzień pomoże wam w odnowieniu zaufania i nadziei w Panu, który stoi zawsze obok nas. Nie stracie okazji do spotkania Go i do rozpoznania Jego oblicza w gestach dobroci, które otrzymujecie podczas waszej migracyjnej pielgrzymki. Cieszcie się ponieważ Pan jest blisko was i razem z Nim możecie przezwyciężać przeszkody i trudności, ubogacając się świadectwami otwarcia i gościnności, które liczni ludzie wam ofiarowują. Faktycznie «życie jest niczym żegluga po morzu historii, często w ciemnościach i burzy, w której wyglądamy gwiazd wskazujących nam kurs. Prawdziwymi gwiazdami naszego życia są osoby, które potrafiły żyć w sposób prawy. One są światłami nadziei. Oczywiście, Jezus Chrystus sam jest światłem przez antonomazję, słońcem, które wzeszło nad wszystkimi ciemnościami historii. Aby jednak do Niego dotrzeć, potrzebujemy bliźszych światła – ludzi, którzy dają światło, czerpiąc je z Jego światła, i w ten sposób pozwalają nam orientować się w naszej przepławie» (Enc. Spe salvi, 49).

Zawierzam każdego i każdą z was Najświętszej Maryji Pannie, która jest znakiem pewnej nadziei i pociechy, «gwiazdą podróżujących», Tej, która ze swoją macierzyńską obecnością jest nam bliska w każdym momencie życia, i wszystkim z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa. □

Benedictus PP. XVI

„Stworzył, więc Bóg człowieka na swój obraz...” (Rdz 1,27)

Jarosław Hebel

## Boży Dar życia

Michał Anioł uważany jest za jednego z największych artystów w historii. Był genialnym rzeźbiarzem, architektem, rysownikiem i malarzem, a także znakomitym poetą.

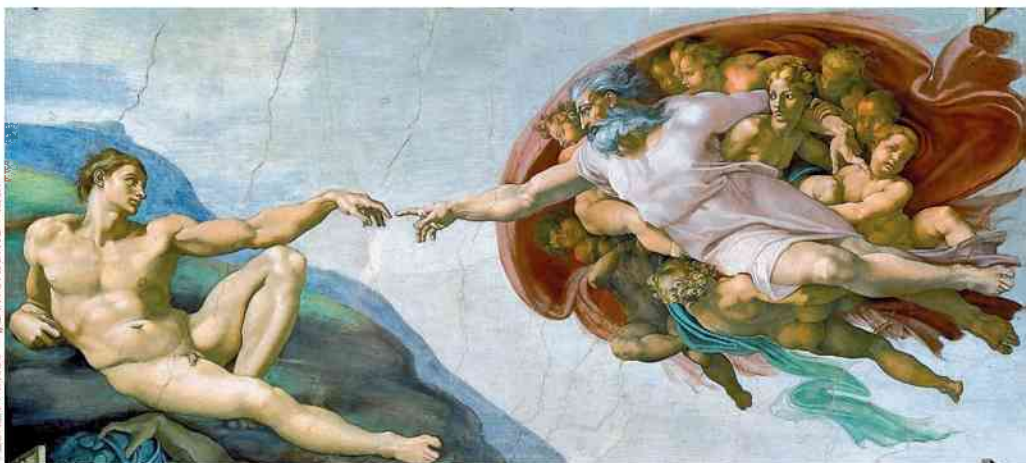
Jego twórczość łączy cechy dojrzałego renesansu z zapowiedziami nowego stylu – baroku.

Odhodził on, bowiem od spokoju kompozycji swych poprzedników. Jego dzieła są pełne dynamiki i dramatyzmu. Malarstwo Michała Anioła uważa się za „rzeźbiarskie”. Artysta nie przywiązuje wagi do koloru i światłocienia, lecz skupia się głównie na kompozycji, zagadnieniu formy w przestrzeni.

Najwspanialszym dziełem malarskim Michała Anioła są freski w watykańskiej Kaplicy Sykstyńskiej, wykonane w latach 1508-1512 na zamówienie papieża Juliusza II. Artysta przez cztery lata pokrył malowidłami o tematyce biblijnej prawie 800 metrów kwadratowych powierzchni. Ogromnym wysiłkiem stworzył... arcydzieło.

Tematem fresków jest prehistoria Odkupienia ludzkości, zaczerpnięta z Księgi Rodzaju – od stworzenia świata, poprzez grzech pierworodny, aż po historię Noego. **Stworzenie Adama** to najstynniejszy fragment wielkiego malowidła, będący ilustracją zdania z Księgi Rodzaju: „Stworzył, więc Bóg człowieka na swój obraz” (Rdz 1,27).

Fresk zatytułowany **Stworzenie Adama** ma wyrazistą, symetryczną kompozycję. Po prawej stronie malowidła znajduje się otoczony i niesiony przez aniołów Stwórca, po lewej stronie leżący na ziemi i wspierający się na prawym ramieniu Adam. Postaci Boga i Adama są podobnie ułożone. Ciało Adama jest nagie. Stwórca okryty jest jedynie lekką, zwiewną tuniką. Między Stwórcą a Adamem panuje równowaga i symetria. Żadna dłoń nie pokreśla przewagi nad drugą. Twarze przedstawiają profile postaci, a ich prawe nogi ułożone są niemal identycznie. Wszystkie te cechy eksponują podobieństwo człowieka do Stwórcy oraz przyjaźń, jaką obdarzył Bóg człowieka.



Michał Anioł „Stworzenie Adama”

Stwórca ukazany jest, jako mocno zbudowany, siwy, brodaty, starszy mężczyzna. Szaty, które ma na sobie i falujący płaszcz okrywający grupę aniołów, podkreślają tagodny ruch powietrza, wiatru. Płaszcz swoim kształtem przypomina mózg. Dynamizm widoczny w portretowaniu Boga (ruch, rozwiane włosy i szaty) pełni funkcję metaforyczną: **oznacza życie**. Dodatkowo, powiew wydobywający się z Boskiego obłoku symbolizuje również **sferę ducha**, która nadaje sens materii i nad nią góruje. W orszaku Stwórcy znajduje się postać kobieca, być może jest to istniejąca w Bożych planach Ewa, której imię oznacza „dająca życie”.

Skupione oczy Boga skierowane są na postać Adama znajdującego się po lewej stronie fresku. Ukazane w tle zielone i błękitne pola oraz wzgórza sprawiają wrażenie jeszcze do końca nieukształtowanych, dopiero powstających. Adam spogląda w oczy Stwórcy, patrzy z nadzieją i wyczekiwaniem na **Boski dar życia**. W kierunku młodego, pięknie zbudowanego mężczyzny Bóg Ojciec wyciąga rękę. Adam unosi swe

ciało, jakby było ono przyciągane przez siłę Wszchemogącego i odwzajemnia gest. Jego dłoń jest niemal bezwładna. Obie dłonie (Stwórcy i Adama) umieszczone są między niebem a ziemią. Bóg – źródło wszelkiego istnienia – przekazuje stworzonemu na swój obraz – człowiekowi – **tchnienie życia**.

Człowiek stanowi u Michała Anioła, podobnie jak w Księdze Rodzaju, wierny obraz Boga. Artysta kładzie szczególny nacisk na bliską relację pomiędzy Stwórcą i stworzeniem. Istotną rolę pełnią tutaj dłonie Adama i Stwórcy, które nieomal się stykają. Mamy tu do czynienia z przedstawieniem kontaktu osobowego opartego na szczególnej relacji. Człowiek jawi się nie, jako sługa Boga, ale ktoś bardzo bliski. Co więcej, Adam wydaje się bliższy Bogu niż otaczające Stwórcę anioły. Pomiędzy Bogiem i człowiekiem widać wyraźne pokrewieństwo.

Michał Anioł przedstawia, więc stworzenie człowieka w całej jego chwale i wielkości, dając w ten sposób świadectwo, iż człowiek zajmuje jedyne w swoim rodzaju, wyjątkowe miejsce we wszechświecie. □

### Mam pewność, że Bóg jest

ciąg dalszy ze str. 8

Przecież po śmierci księżnej Diany jeszcze przez dwa lata pod Pałacem Buckingham zbierali się ludzie, aby się modlić, zapalać znicze i składać kwiaty. Nikt im w tym nie przeszkadzał, choć nie było to na rękę królowej, która była oskarżana o niechęć do Diany. Jeśli grupa ludzi czuła potrzebę składania kwiatów pod Pałacem Prezydenckim, to umożliwienie im tego jest podstawową wartością demokracji, która m.in. polega na tym, że zapewnia wolność wyrażania swoich poglądów i uczuć. Tu nie chodzi o moje poglądy polityczne, ale obiektywne zasady wynikające z szacunku do człowieka.

I to upominanie się o szacunek dla człowieka doprowadziło Cię do zaangażowania politycznego i udziału w Komitecie poparcia Jarosława Kaczyńskiego w czasie kampanii prezydenckiej?

– To był odruch obywatelski. Po 10 kwietnia każdy, prędzej czy później, musi albo będzie musiał się określić, zając stanowisko. Ja zostałem przyciągnięty przez prawą stronę, gdyż ona intere-

suje się tym, co mam do powiedzenia, a druga strona nie. Katastrofa smoleńska zrodziła we mnie szereg pytań i tylko po prawej stronie znajdują ludzi, którzy próbują na nie odpowiadać, szukać prawdy. Po drugiej stronie nie widzę zainteresowania ustaleniem prawdy.

**Prawicowe poglądy wśród aktorów i reżyserów to raczej wyjątek.**

– Jestem na pewno w mniejszości wśród tych aktorów i reżyserów, którzy wypowiadają się publicznie. To nie jest komfortowe, bo odkąd zacząłem zabierać głos, to zarabiam mniej. Jednak w naszym środowisku jest grupa ludzi, którzy myślą podobnie do mnie i mi to mówią, choć z różnych względów tego publicznie nie ujawniają.

**Szukasz prawdy o katastrofie smoleńskiej. Co ustaliłeś do tej pory?**

– Widziałem eksperyment prof. Biniendy i on mnie przekonuje – brzoza nie mogła doprowadzić do urwania skrzydła. Do tego dane z raportu MAK pokazują, że samolot był wyżej niż brzoza, a w powietrzu doszło do przynajmniej dwóch wstrząsów. To są fakty wynika-

# Wierzę w Chrystusa, który stał się jednym z nas

1. Z kim spotyka się człowiek, gdy spotyka Jezusa Chrystusa? 2. Co to znaczy, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem? 3. Jakie są konsekwencje wiary we Wcielenie Syna Bożego?

**1** Bóg, który jest, który mówi, i który kocha nie jest Bogiem dalekim. W Jezusie Chrystusie, jednorodzonemu Synu swoim, stał się jednym z nas. Boża obecność, Boże słowo i Boża miłość stały się dostępne na „wyciągnięcie ręki”. Wierzyć Boga to uznać Jego bliskość w Jezusie Chrystusie.

Wyznajemy, że w centrum życia chrześcijanina znajduje się osoba Jezusa Chrystusa. Wiara w Niego, czyli spotkanie z Nim i trwanie w osobistej zażyłości jest związkiem ze szczególną osobą. Chrześcijanin, jako członek wspólnoty Kościoła, wierzy tak jak wierzy Kościół, że w osobie Jezusa Chrystusa ma do czynienia z prawdziwym człowiekiem i prawdziwym Bogiem. Jedność boskości i człowieczeństwa w osobie Jezusa Chrystusa jest tajemnicą „sprawioną” przez Boga – Trójcę Świętą. Jezus Chrystus – Syn Boży posłany przez swojego Ojca poprzez działanie Ducha Świętego stał się człowiekiem poczętym w Maryji z Nazaretu.

Chrześcijanin wchodząc w relację z Jezusem Chrystusem jest powołany do coraz głębszego przeżycia „na własnej skórze” jedności z Bogiem – Trójcą Świętą – umożliwionej dzięki unikatowej jedności bóstwa i człowieczeństwa w Jezusie Chrystusie. (Więcej na ten temat: YouCat 71-76; KKK 456-463).

**2** Tajemnica jedności bóstwa i człowieczeństwa w osobie Jezusa Chrystusa jest fundamentem jedności każdego człowieka z Bogiem. Gdyby Chrystus nie był prawdziwym Bogiem ludzie prowadzeni przez Niego do Ojca nie osiągaliby tego celu i mimo swych dążeń do jedności ze Stwórcą pozostawaliby w jakimś oddzieleniu od Niego. Gdyby nie był prawdziwym człowiekiem również pozorne i niedochodzące do ludzkiej osoby byłoby wychodzenie Boga do ludzi. Poprzez Wcielenie Syna Bożego możliwa jest maksymalna

solidarność Boga z ludźmi oraz uczestnictwo ludzi w życiu Boga. W historii wiary Kościoła pojawiały się poglądy (herezje), które zaprzeczały prawdziwości bóstwa Jezusa Chrystusa, albo prawdziwości Jego człowieczeństwa. Jedność obu „elementów” jest dla wierzących Tajemnicą zadaną do nieustannego zgłębiania, ale fałszywie podchodzi do Chrystusa ten, kto nie uznaje, że jest On jednocześnie prawdziwym Bogiem (Synem Bożym) i prawdziwym człowiekiem. (Więcej na ten temat: YouCat 77-79; KKK 464-470).

**3** Trzeba pamiętać, że Tajemnica Wcielenia jest Tajemnicą podarowaną (objawioną) wierzącym. Autorem jedności bóstwa i człowieczeństwa w osobie Jezusa Chrystusa jest Bóg (Trójca Święta), a nie człowiek. Niemniej warto zauważyć, że człowiek sam z siebie interesuje się Kimś Absolutnym, czyli Bogiem, również wtedy, gdy próbuje udowodnić, że On nie istnieje. Skierowanie człowieka ku Bogu zawiera w sobie dwa dążenia: chodzi o poznanie Boga, jako Kogoś, kto odpowie na pytania o sens istnienia człowieka i świata oraz o działanie Kogoś, kto pokona wszelkie braki i da szczęśliwe życie (zbawi). Człowiek mając te dążenia ukierunkowane na Boga nie może jednak sam z siebie ani w pełni Go poznać, ani spowodować swojego zbawienia. W jedności bóstwa i człowieczeństwa w Jezusie Chrystusie Bóg wychodzi naprzeciw dążeniom człowieka. Wcielony Syn Boży spełnia te pragnienia właśnie dlatego, że jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Dzięki Chrystusowi człowiek może też lepiej poznać samego siebie, jeśli odkryje, że kluczowym celem jego życia jest wejście w zjednoczenie z Bogiem.

(Więcej na ten temat: YouCat 71; KKK 422-426). □

kdmg.org.pl



jące z raportu MAK. Polskie śledztwo właściwie nie jest prowadzone, bo nie mamy dostępu do dowodów. Nie rozumiem, jak to możliwe, że trzy miesiące po katastrofie można było na jej miejscu odnaleźć fragmenty samolotu.

Formułując takie opinie, zostaniesz przez lemingów uznany za członka „sektę smoleńską”.

– Na pewno należę do ludzi, którzy nie mając pewności, będą zadawać pytania. Biorę również pod uwagę to, że teorie spiskowe są czasem najbardziej logicznym wytłumaczeniem dla pewnych postępujących po sobie zdarzeń, które inaczej należałoby uznać za absurdalnie przypadkowe.

Teoria o zamachu daje takie logiczne wytłumaczenie?

– Ja jej nie wykluczam. Na pewno nie można zbyć tezy o zamachu stwierdzeniem, że takie rzeczy się nie zdarzają, ale właśnie dlatego, że się nie zdarzają, należy brać tę możliwość pod uwagę i ją sprawdzać.

Protestowałeś przeciwko odmowie koncesji cyfrowej dla TV Trwam?

– Jestem za przyznaniem tej koncesji. Według mnie to jest kwestia wolności słowa. Grupa społeczna, która wykazuje chęć posiadania mediów wyrażających jej poglądy, powinna mieć do tego prawo.

Czego życzysz Polakom w 2013 roku?

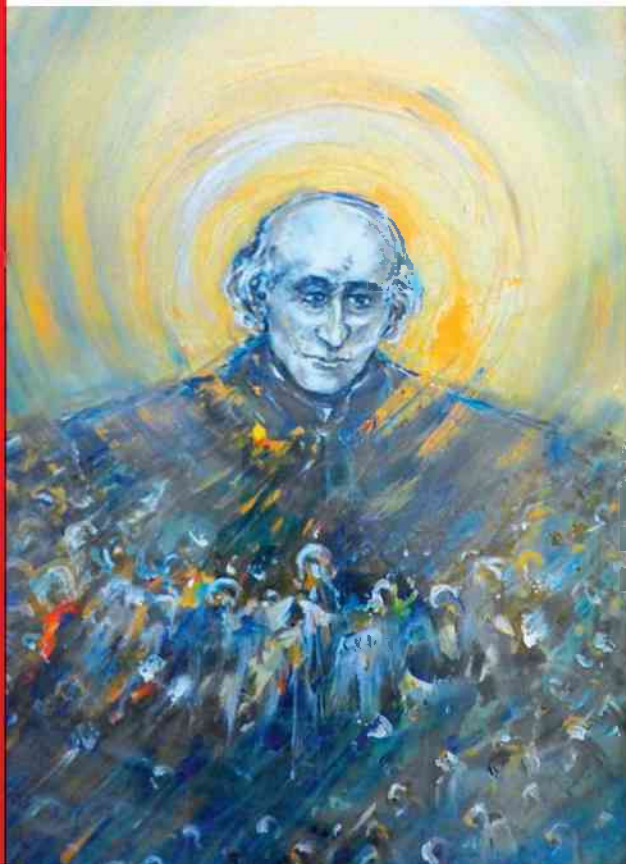
– Przede wszystkim mocy ducha, umiejętności wzięcia państwa na własność, siły, aby poczuć się gospodarzem we własnym kraju. Dla mnie cały czas jest aktualne wezwanie Jana Pawła II „Nie lękajcie się” i tego życzyć Polakom. □

**Redbad Klijnstra** - aktor, reżyser. W 1996 r. ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie, debiutował w filmie „Gry uliczne”, występował m.in. w serialu „PitBull” oraz „Na dobre i na złe”. Obecnie związany jest z zespołem teatru Studio. Ma 43 lata.

# Pallotti - 50 lat po kanonizacji (cz. I)

Alexandre Pietrzyk SAC

50 lat temu, 20 stycznia 1963 r., Wincenty Pallotti (1795–1850) ogłoszony został świętym. Dokonał tego Dobry Papież, Jan XXIII.



Witold Urbanowicz SAC - „Św. Wincenty Pallotti”

S kromny rzymski kaptan, żyjący w bardzo trudnym dla Italii okresie dziejów, po 113 latach, jakie minęły od jego śmierci, wyniesiony został na ołtarze. Okres w którym żył, były to czasy – najpierw rewolucji francuskiej, papieskiego wygnania poza granice Państwa Kościelnego, kasaty zakonów, w tym jezuitów, wreszcie Wiosny Ludów 1848 i, jeśli chodzi o włoskie królestwa i księstwa, narastającego procesu zjednoczeniowego. Do tego trzeba by wspomnieć zarazę cholery, jaka opanowała Wieczne Miasto w roku 1837. Zatem przeciwności nigdy założycielowi Stowarzyszenia i Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego nie brakowało.

Wincenty Pallotti przyszedł na świat w 1795 roku, w rodzinie rzymskich kupców. W szkole podstawowej miał duże trudności z nauką. Już wtedy pragnął być księdzem. Obawiał się jednak, że z powodu swoich problemów nie będzie mógł pójść za głosem powołania. Na szczęście nie zagłuszył go. Zdołał pokonać wszelkie trudności, a nawet z łaciną – z którą zawsze miał największe problemy – tak dobrze sobie poradził, że zaczął wyróżniać się swoimi umiejętnościami. W roku 1818 spełnił największe swoje marzenie. Został kaptanem. Wkrótce potem – asystentem na Uniwersytecie Sapienza. Po dziesięciu latach naukowej kariery postanowił całkowicie poświęcić się ludziom. Próbował dostrzec, wszędzie gdzie tylko się znalazł, najpilniejsze

potrzeby. Chciał być dla wszystkich i wszędzie tam, gdzie tylko można było być i zrobić coś dla innych. „Nie rozum, lecz Bóg, nie wola, lecz Bóg” – pisał. I zawsze mocno podkreślał: „wszystko dla nieskończonej chwały Boga!”. „Chciałbym być pokarmem, aby nasycić głodnych, odzieniem, aby ogrzać zziębniętych, napojem aby orzeźwić spragnionych; lekarstwem, aby wzmocnić chorych; postaniem, aby dać wytchnienie wyczerpanym” – modlił się do Boga. Mówiono o nim później, że klęcznik i ulica były dwoma biegunami, pomiędzy którymi pulsowało jego serce i przebiegło całe jego życie.

Rzymski Mistyk i Apostoł – tak też chętnie o nim mówiono – postanowił zmienić podstawowe, kościelne opcje. Zasadniczym narzędziem, które miało przyczynić się do zmian, miało być rozpalanie, zarażanie miłością do bliźnich, dostrzeganie ich potrzeb, wszyscy bowiem zostali stworzeni na „obraz i podobieństwo Boga”. Bóg jest Miłością! – to była dla Pallottiego najważniejsza prawda Ewangelii. Równość i godność wszystkich ludzi wytywała – jego zdaniem – z faktu stworzenia. „Stworzenia z miłości” i do miłości. Chrystus odkupił człowieka z miłości: „nie ma większej miłości nad tę, niż kto oddaje życie swoje za przyjaciół”. I ta miłość przynaglała do troski o każdego człowieka, tak w wymiarze duchowym, jak i cielesnym. Wyznacznikiem celów apostołskich, a nade wszystko pallotyńskich, mógłby być – jeśli ktoś kierowałby się myślą Pallottiego – „Hymn o miłości” św. Pawła z jego Pierwszego Listu do Koryntian.

Innym priorytetem była dla Pallottiego, a zatem i dla jego spadkobierców, świadomość zatroskania o zbawienie ludzi. Bóg poszukuje człowieka. Jezus poleca iść, jak to od wieków czynili pasterze, i szukać zagubionych, najpierw pomóc im odnaleźć zatracony szlak, a następnie prowadzić i chronić przed różnego typu zagrożeniami. Pallotti nazwie Syna Cztowieczego Apostołem Ojca – Jego Postać. Zasadniczym więc zadaniem miało się stać, nie tylko upodobnienie do Syna, lecz i do Ojca. Głęboką, trzynitarną, teologiczną zasadę współtętności – moglibyśmy powiedzieć – zasadę przetożoną na nasze życie, Pallotti tłumaczył bardzo prosto: mamy być „współpracownikami Boga”. Tymi współpracownikami – w każdym niemal wymiarze, na każdym polu działalności – mieli stać się nie tylko duchowni, nie tylko

zakonnicy, lecz wszyscy wierzący. Świeccy – co dzisiaj zdaje się oczywiste, a w pierwszej połowie XIX wieku wcale oczywiste nie było – stali się równi w powołaniu. Powołaniu do urzeczywistniania Bożego dzieła, przywracania niemalże podstawowej, bo wyptywającej wprost od Boga jedności.

Odpowiedzialność za zbawienie spoczywa na barkach wszystkich wierzących w Chrystusa: kaptanach, osobach konsekrowanych i wiernych świeckich – nie tyle powtarzał, nie tyle przekonywał, bo nie był żadnym indoktrynerem, lecz przemawiał swoim życiem i przykładem. Wszyscy są zaproszeni i nikt nie może się wymawiać brakiem motywacji, nikt nie może powiedzieć, że czegoś mu brakuje: każdy według swych możliwości – sprawności intelektualnej, stanu zdrowia, profesji itd. – jest zdolny do realizacji, zapisanego na kartach tak Starego jak i Nowego Testamentu planu. Choćby w żaden inny sposób ktoś nie był w stanie pomóc, niech się przynajmniej modli – podkreślał często Pallotti. Nawet swoje cierpienie można ofiarować za innych – dodawał. Współdziałanie – nie tylko kaptanów! – wspólne dążenie do celu, budowanie różnego typu wspólnot, w którym to przedsięwzięciu biorą udział niemal wszyscy ludzie dobrej woli – to drugi pallotyński priorytet.

Jak pokazać intuicję, dalekowzroczność Pallottiego? – moglibyśmy zapytać. On, kładąc nacisk na apostołskie działanie, zawsze dawał pierwszeństwo sprawom duchowym. Aby ukazać, że można zjednoczyć wszystkich na wspólnej modlitwie dla uwielbienia Boga, z okazji święta Epifanii w Rzymie, zbierał katolików różnych obrządków. Czynił to przez trzynaście lat, do końca swoich dni. Każdego dnia, wieczorem, modlono się w innym rycie. Głoszone były kazania na wybrany, dostosowany do bieżących potrzeb temat. Ponad 130 lat pallotyńskie epifanijne spotkania były ważnym wydarzeniem, nie tylko dla Wiecznego Miasta. Kaznodziejami byli papieże, kardynałowie, biskupi i wyróżniający się kaptani, nierzadko wybitni intelektualiści. To, co się działo w kościele Świętego Andrzeja (San Andrea della Valle) podczas pallotyńskich Epifanii, było – jak na XIX wiek – wyjątkowym, niezwykłym, zupełnie prekursorskim przedsięwzięciem. I dowodem, że pluralizm w jedności, możliwość oddawania czci Bogu w różnych językach i rytmie śpiewu, respektującym wielokulturowe doświadczenie ludów i narodów – jest nie tylko możliwe, lecz wręcz konieczne. Zatem wspólna modlitwa, wspólne otwieranie się na Boga, umiejętność przedłożenia tego, co Boże, przed tym, co ludzkie – to trzeci pallotyński priorytet. □

Ciąg dalszy w następnym numerze GK



## Que sera l'année 2013 ?

Prédire l'avenir, c'est risquer de se tromper et cela ne rapporte la plupart du temps pas grand chose.

Mais rien ne nous empêche de nous amuser à imaginer ce que nous donnera la nouvelle année en nous basant sur ce que nous savons. En politique, il n'y aura aucune échéance électorale. Les premières élections ne viendront qu'en juin 2014 avec les européennes, puis ce sera le tour des élections locales et régionales qui devraient se tenir à l'automne. Plus tard, en 2015, ce sera du « lourd » avec les présidentielles et les législatives. Tout cela pour dire que l'année 2013 devrait être politiquement calme. C'est ce qui arriverait dans un pays normal où l'on en profiterait pour gouverner le pays à tous les niveaux ou pour faire de l'opposition intelligente. Mais en Pologne, rien n'est jamais comme ailleurs. En effet, 2012 était aussi une année « calme », mais cela ne s'est pas beaucoup remarqué. À peine les législatives de 2011 terminées et l'équipe PO-PSL de Donald Tusk reconduite pour quatre ans, les partis se sont vite relancés dans la campagne électorale. Parfois, cela donne l'impression qu'elle est permanente, qu'elle ne s'arrête jamais. L'alliance au pouvoir doit se défendre contre les attaques de l'opposition, tandis que les composantes de cette dernière cherchent à faire pencher la balance soit du côté des conservateurs, soit du côté de la gauche. En outre, tous les partis ne sont pas unitaires. Peut-être est-ce le cas pour le parti Palikot et le SLD postcommuniste, mais la bataille fait rage entre ces deux formations pour la domination de la gauche. Cela continuera sans aucun doute en 2013 avec pour objectif de s'attirer les faveurs d'Aleksander Kwaśniewski qui pourrait reprendre du service. Le SLD va-t-il enfin décoller sous la houlette de Leszek Miller ? Pour l'instant les sondages ne laissent rien entrevoir. Palikot prendra-t-il définitivement le dessus ? Rien n'est moins sûr. Après une entrée tonitruante sur la scène politique, la formation et son chef semblent agacer les citoyens ; il n'est donc pas dit que Palikot restera encore longtemps à gesticuler. À droite, les mouvements ont eu lieu depuis la fin des présidentielles de 2010. À ce moment-là, une première scission a eu lieu avec quelques membres du PiS qui ont voulu voler de leurs propres ailes, mais ils ont toujours du mal à décoller et personne ne les voit prendre leur envol en 2013. Ensuite, après les législatives qui ont encore vu la défaite du parti de Jarosław Kaczyński, c'est Zbigniew Ziobro qui a tenté sa chance avec d'autres collègues conservateurs. Comme c'est une personnalité reconnue sur le plan politique, il n'est pas encore tombé dans les oubliettes, mais lui et ses amis doivent fournir des efforts importants pour se faire entendre et pour montrer que, bien qu'étant conservateurs, il y a quand même une vie en dehors du PiS. La mission est très risquée et, en cas d'échec, ce sera la trappe. Quant au PiS, c'est un parti tenu fermement par son leader, qui ne semble pas avoir trop souffert des scissions. Il résiste aux coups qu'il reçoit de tous les côtés. Il lui est même arrivé de souffler aux libéraux la première place dans les sondages, lorsque le leader prend une position plus modérée dans ses propos, surtout dans leur forme. Lorsqu'il devient acerbe et mordant, il est diabolisé dans les media et les conservateurs y perdent. Bien entendu, les hommes politiques ne doivent pas seulement avoir le nez sur le compteur des sondages, mais ces derniers sont un thermomètre de la réaction des citoyens à leurs propos et à leurs actes. 2013 devrait donc servir à Jarosław Kaczyński pour qu'il se crée une stature qui rassemble autour de lui et non pas

qui divise. La coalition gouvernementale présente aussi des fissures. Tout d'abord entre les agrariens et les libéraux. Après la reconduite de l'alliance, le chef du PSL, Waldemar Pawlak, vice-premier ministre avec le portefeuille de l'économie, a tenté de faire cavalier seul en critiquant souvent les décisions du gouvernement auquel il appartenait et a risqué à plusieurs reprises de faire capoter la coalition. Il l'a payé au congrès du PSL où il n'a pas été reconduit à la présidence. Son remplaçant n'a pas la même carrure et personne ne lui prédit une longue carrière au sommet sur lequel il a été hissé. Verra-t-on alors une crise au sein de l'alliance gouvernementale ? Chez les libéraux eux-mêmes, il y a des tendances. L'une est assez visible et se cristallise autour du ministre de la Justice, Jarosław Gowin, qui représente l'aile conservatrice de la PO. Parfois, lorsqu'il exprime une opinion, on a l'impression que c'est un membre du PiS qui parle ! Mais comme il est bien au pouvoir, il ne tentera rien qui risquerait de lui faire perdre son maroquin. Il y a au autre clivage entre Donald Tusk et Grzegorz Schetyna. On les dit amis, mais on voit bien que chacun voudrait la peau de l'autre. Schetyna était vice-premier ministre et ministre de l'Intérieur dans le premier gouvernement Tusk, ce qui le mettait souvent au premier plan de la politique. Maintenant, il est chef d'une commission parlementaire, ce qui le place moins souvent sous les feux des projecteurs. C'est un placard dont il cherche à s'échapper, car parfois on entend son nom ou on le lit dans la presse. Il doit attendre son heure. 2013 sera donc en politique une année où chacun continuera à affûter ses couteaux en faisant grand bruit pour que cela se sache. Tout cela avec la catastrophe de Smolensk toujours en toile de fond, ses silences, ses interrogations et ses querelles. □



## Kubica człowiekiem roku magazynu „Top Gear”

Słynny brytyjski magazyn motoryzacyjny uznał wracającego do zdrowia po koszmarnym wypadku Roberta Kubicę „Człowiekiem Roku 2012”. Polak jesienią wrócił do motosportu, startuje w rajdach samochodowych i walczy o powrót do Formuły 1.

Obok Polaka nagrody odebrali m.in. Stefano Domenicali, szef zespołu F1 Scuderia Ferrari, Felix Baumgartner, który skoczył z granicy kosmosu na spadochronie, czy Alex Zannardi, była gwiazda F1, który po wypadku stracił nogi i jest niepełnosprawnym olimpijczykiem. Wyróżniono również brytyjskiego kolarza Chrisa Hoya. □

# Czy jest za co przepraszać Algierię?

Bogdan Usowicz

Wizyta prezydenta Francosie'a Hollande'a w Algierii wywołała bardzo różne komentarze.

Przypomnijmy, że poprzedziła ją prezydencka deklaracja o „niesprawiedliwej kolonizacji” francuskiej tego kraju.

Algierskie media nazwały ją „minimum” dobrej woli, prawdziwego potępienia domagali się też francuscy komuniści. Dla prawicy, ale także potomków „Czarnych Stóp” (urodzeni w Algierii Francuzi) i harkis (Algierczyków w służbie Francji) prezydencka deklaracja była szokiem. Nikt nie rozumie, za co Francja ma przepraszać? Algierscy historycy przywołują masowe mordy armii kolonialnej,

ale francuscy znajdują jeszcze gorsze akty barbarzyństwa po drugiej stronie. Lewicowe media piszą o „alienacji kulturowej” Algierczyków w epoce kolonialnej, druga strona przypomina, że całą kulturę i cywilizację tworzyła tu przecież Francja. Czy Paryż ma przepraszać za to, że odzyskał z niezbyt przyjemnego panowania Turków grupy miejscowych Berberów? W 1830 r. cała ludność tego obszaru wynosiła milion ludzi. W 1962 mieszkało tu już 10 milionów. Z kawałka nieogrodzonej pustyni stworzono uprawne i żyzne

pola. Wybudowano mieszkania, skanalizowano miasta, pojawiły się wodociągi; dokonano irygacji, wybudowano 23 porty morskie, 23 lotniska, postawiono setki szkół, szpitali, zbudowano linie kolejowe i drogi. Francja nie kolonizowała Algierii, ale ją tworzyła. Metropolia nie tylko nie zarobiła na tej kolonii, ale sporo tu inwestowała. 50 lat po uzyskaniu „niepodległości” kraj pogrążony jest w chaosie, panuje tu dyktatura, a tysiące tubylców emigrują co roku do... Francji, która ten kraj opuściła. □

## Sąd skazał pielgrzymą

Jeden z pielgrzymów – Andrzej K., któremu telewizja Polsat News zakłócała uczestnictwo we Mszy św. podczas XIX Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę w 2011 r., został skazany. Jego obrona za powiadała, że, wskazując, że nie ma dowodów na odfychanie przez niego dziennikarzy i, jst, ji telewizyjni, j.

Sąd w Częstochowie uznał, że oskarżony przy użyciu przemocy uniemożliwił dziennikarzom sporządzanie materiału prasowego. Oprócz kary więzienia w zawieszeniu Andrzej K. ma też zapłacić 6 tys. zł grzywny oraz pokryć 665 zł kosztów zniszczonego mikrofonu. Sąd nie znalazł dowodu, że mężczyzna odpowiada także za uszkodzenie kamery. Wyrok jest nieprawomocny. Obrona zapowiedziała apelację.

Wyrok jest połowiczny. Z jednej strony sukcesem jest, że sąd nie przyznał Andrzejowi K. zarzutu zniszczenia kamery na sumę ok. 30 tys. zł. Ponieważ na tyle

sobie tę szkodę Polsat oszacował. Sąd przyjął, że absolutnie brak jest jakichkolwiek dowodów, że on tą kamerę uszkodził – zaznacza Zbigniew Cichoń, pełnomocnik oskarżonego.

Jak wskazuje, sąd uznał jednak zarzut przeszkadzania dziennikarzom w wykonywaniu ich czynności prasowych. – W tym zakresie wyrok niestety jest skazujący na 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na pół roku. Obciążył również grzywną o wysokości 6 tys. zł oraz obowiązkiem naprawienia rzekomo wyrządzonej szkody w uszkodzonym mikrofonie na kwotę



niewielką sumę, która jest dla nas niezadowalająca, będę apelował – zapowiada pełnomocnik.

Wg niego subiektywną interpretacją jest, jakoby pielgrzym miał dziennikarzy „odpychać i uderzać”. W moim przekonaniu brak jest na to dowodów. Zresztą film, jaki został tam nagrany, w mojej ocenie nie potwierdza tego zarzutu. Skoro sąd zrobił krok A w części dotyczącej uszkodzenia kamery, a obrona wykazała, że absolutnie tego czynu nie popełnił, myślę, że jest szansa, aby uczynił krok B w drugiej instancji i uniewinnił pana Andrzeja K. – konkluduje Cichoń. □

## Wielka przegrana

Jerzy Klechta

Media w kraju – i jmi jąc rzecz kolokwialnie – schodzą na psy, u, ygrzywa tandeta, kłamstwo, oczernianie innych.

Górę bierze nienawiść do drugiego człowieka, do ludzi inaczej myślących i wierzących. W ramach wolności słowa i myśli mediom wydaje się, że polega ona na mówieniu i pisaniu wszystkiego, co ślina na język przynosi. W Nigerii chrześcijan zabijają się nożami. W Polsce kalumniami. To nie jest wolność słowa. To jest wielka przegrana demokracji. Przegrana wolności przekonani. Piszę te słowa sam doświadczając wielkiej przegranej. Wyraża się ona na wiele sposobów. Podam najświeższy przykład, z innej nieco „bajki”.

Oto wraz z Nowym 2013 Rokiem przestaje się ukazywać jedno z najstarszych w Polsce czasopism, jezuicki „Przegląd Powszechny”. Istniał prawie 130 lat. Nie ukazywał się jedynie podczas okupacji hitlerowskiej i w czasach stalinowskich. Skupiał wybitne postaci nauki, kultury, intelektualistów Kościoła katolickiego. Los rzucił mnie do tego grona w mrocznym okresie stanu wojennego. Znalazłem tam drugi dom. Potem zostałem jego współpracownikiem. W

ostatnim, pożegnalnym numerze „PP” ukazał się mój długi esej. Tak oto umiera jedna z ważnych placówek życia umysłowego i religijnego w wolnej Polsce.

Jednocześnie jak grzyby po deszczu rosną szmirowate pisma, bardziej przypominające gadzinówki, aniżeli słowo ojczyźniane. W okienkach telewizyjnych dominują postaci pełne jadu nienawiści. Tych, którzy wyrażają nie ich poglądy odsądzają od czci i wiary. Tych, którzy w najwyższej cenie mają Ojczyznę, którzy przyznają się do wiary ojców stawiają na celowniku. Niszczą to, co najwartościowsze.

„Głos Katolicki”, z którym współpracuję od przeszło 20 lat – mimo powszechnego kryzysu mediów – utrzymuje się ciągle na powierzchni. Piszę to, aby u progu owego Roku wyrazić nadzieję, że największe i najciekawiej redagowane czasopismo emigracyjne nie podda się! Tego życzę Czytelnikom i Redakcji szczerze, od serca! □

## PRZEGLĄD powszechny



## Pielgrzymka do Ziemi Świętej w Roku Wiary: 12 - 23 kwietnia 2013

Odpowiadając na apel C. jca Świętego Benedykta XVI, Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Ziemi Świętej.



Sięgamy do samych korzeni naszej Wiary, kiedy stajemy w miejscach, gdzie Pan Jezus się narodził, gdzie żył, gdzie nauczał, gdzie umarł i gdzie zmartwychwstał! Betlejem, Jerozolima, Jerycho, Nazaret, Kana, Genezaret, Kafarnaum, Góra Tabor i Góra Karmel. **Koszt pielgrzymki** 1375 € (obejmuje: przelot, transfery, hotele, trzy posiłki dziennie, wstępy i ubezpieczenie).

Jako, że liczba miejsc jest ograniczona, udział w Pielgrzymce zależy od kolejności zgłoszeń. Zapisy w Polskiej Misji Katolickiej: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 37 (podając dane osobowe: nr paszportu, adres, telefon, e-mail i wpłacając kwotę 500 € - czek wystawiamy na „Aumonerie Polonaise” z dopiskiem: „Ziemia Święta 2013”). □

### KRZYŻÓWKA ZE STAROPOLSKIM PRZYSŁOWIEM

PROPONUJE: M.D.

**Poziomo:** A. Masa plastyczna służąca do modelowania przestrzennego. B. Protekcja, asekuracja, zabezpieczenie. C. Cienka gałązka bez liści, witka. D. Japońska sztuka walki (samoobrony) bez użycia broni. E. Ośmiodniowe nabożeństwo. F. Rekrutacja, przyjmowanie. G. Guz, zgrubienie, obrzmienie. H. Osoba posiadająca kwalifikację do organizowania i prowadzenia wycieczek i imprez turystyki górskiej (wg regulaminu PTTK).

**Pionowo:** 1. Plan, pomysł, wyobrażenie, zamysł. 2. Wielka porażka. 3. Antonim słowa świąteczny. 4. Potocznie: cierpienie, drętwienie zębów po zjedzeniu kwaśnych jabłek lub jagód. 5. Gwałtownie wirująca kolumna powietrza. 6. Czasomierz. 7. Gmina w województwie opolskim nad J. Turawskim. 8. Stoma, siano lub zielonka pocięta na krótkie kawałki, stosowane do sporządzania paszy dla zwierząt. 9. Szybkościowa konkurencja sportowa. 10. Rzeka w południowo-zachodniej Polsce lewy dopływ Odry. □

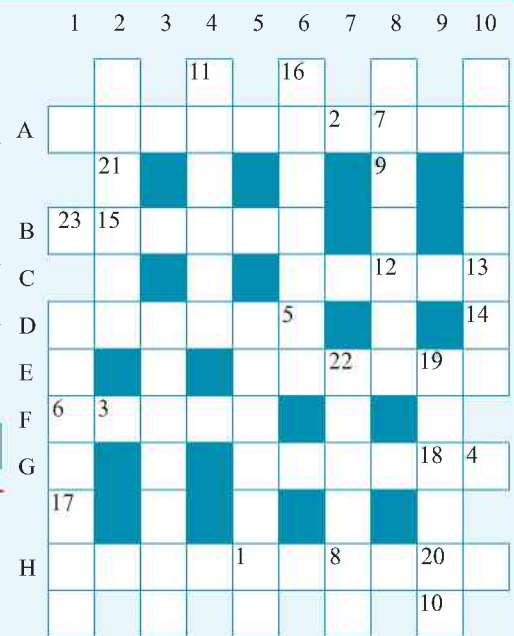
Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 42/2012 GK:

**Pionowo:** stres, technik, aktor, Łaska, natryt, szkota, Wierna, wiosna, basza, rotor, przędza, Agata.

**Pionowo:** Stwórca, lekarz, Ostra, klops, Unia, nerpa, nawa, skała, baza, trema, retor, nazizm, skrytka. □



### GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Transfery piłkarskie. Największy hit zimy to z pewnością transfer Arkadiusza Milika z Górnika Zabrze do Bayeru Leverkusen. Nie udało się Ireneuszowi Jeleniowi ponowny wyjazd z Polski. Piłkarz miał opuścić Podbeskidzie Bielsko-Biała i korzystając z zapisu w kontrakcie, który umożliwia opuszczenie klubu już zimą, przenieść się do Szwajcarii. Michał Proberz i Bartosz Zalewski oficjalnie zakończyli pracę w PGE GKS Bełchatów. Kontrakty zarówno trenera, jak i prezesa zostały rozwiązane za porozumieniem stron. Jagiellonia rozwiązała kontrakt z Tomaszem Zahorskim. Sebastian Mila ma opuścić Śląsk, a media donoszą, że może przenieść się aż do Azerbejdżanu. Lech poluje w Szkocji. Poznański klub dogadał się z litewskim napastnikiem Arvydasem Novikovasem (Heart of Midlothian). Wg szkockiej prasy, poznański klub zapłaci za środkowego napastnika z Heart mniej niż 100 tys. euro. Lech dogadał się także z 21-letnim Estończykiem Henrikiem Ojamaą (Motherwell). Menedżer Manchesteru United Alex Ferguson zaprzeczył doniesieniom mediów o możliwym transferze piłkarza Borussia Dortmund Roberta Lewandowskiego do swojego klubu.

☺ Justyna Kowalczyk w kapitalnym stylu, z ponad 40 sekundową przewagą nad Norweżką Terese Johaug, wygrała bieg pościgowy kobiet (9 km) techniką klasyczną w niemieckim Oberhofie, który był drugim etapem Tour de Ski i została nową liderką całego cyklu. W pierwszym biegu sprinterskim Kowalczyk była 3 (wygrała Amerykanka Randall).

☺ Hokeiści JKH GKS Jastrzębie po raz pierwszy w historii sięgnęli po Puchar Polski. W finale JKH pokonało obrońców trofeum zespół Ciarko PBS Bank KH Sanok 4:2 (0:1, 1:1, 3:0).

☺ Niemiec Martin Schmitt, skokami na 135 i 133,5 m., wygrał zawody Pucharu Kontynentalnego w Engelbergu (HS 137). Na drugim stopniu podium stanął polski skoczek – Stefan Hula (132,5 i 130m); co spowodowało powołanie go na turniej 4 skoczni.

☺ Pierwsze zawody Turnieju 4 skoczni nie były dla Polaków zbyt udane. Najlepszy z nich – Kamil Stoch po dobrej pierwszej serii, w której zajmował 5 miejsce, w finale zepsuł swoją próbę i spadł na 14. miejsce. 22 był Hula, 27 Kubacki, a 29 Murańska. Wygrał Jacobsen.

☺ Urszula Radwańska wygrała w trzech setach z notowaną wyżej o jedno miejsce w rankingu WTA Tamiarą Paszek 2:6, 6:0, 6:2 i awansowała do drugiej rundy mocno obsadzonego australijskiego turnieju Brisbane International.

☺ Siatkarki Banku BPS Muszynianki Fakro pokonały rumuński Dinamo Romprest Bukareszt 3:1 i zajęły 5. miejsce podczas turnieju w Bazylei.

☺ Trener reprezentacji Polski siatkarek, Alojzy Świderek, decyzją władz Polskiego Związku Piłki Siatkowej, został zdymisjonowany z zajmowanego stanowiska. Przyczyną rozstania miała być rozbieżna wizja prowadzenia reprezentacji.

☺ Kapitan Roman Paszek musiał przerwać samotny wokółziemski rejs, ponieważ w nocy zderzył się z „nieokreślonym obiektem” i uszkodził katamaran. Zawrócił do Las Palmas, gdzie jacht był naprawiany.

☺ Media donoszą, że Franciszek Smuda dogaduje się z SSV Jahn Regensburg – ostatnią drużyną niemieckiej 2. Bundesligi. Nowe miejsce pracy b. trenera kadry w ogonie II ligi niemieckiej pokazuje nasz poziom piłkarski? □



## Obchody rocznicy stanu wojennego

Tegoroczne, paryskie przypomnienie u prowadzenia stanu wojennego w Polsce odbyło się, jak co roku, 13 grudnia na Placu Inwalidów przy Piłce Solidarności.

Uroczystość została zorganizowana staraniem Paryskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, gromadząc sporą grupę tutejszych Polaków. Byli wśród nich i ci, którzy 31 lat temu w tym samym miejscu manifestowali przed ambasadą PRL, w wielotysięcznej grupie protestujących wobec tamtych wydarzeń Francuzów i polskich emigrantów. Obecna manifestacja, poza tym, że jest świadectwem pamięci o ofiarach tamtejszej komunistycznej zbrodni, jest domaganiem się o zadośćuczynienie tym, których stan wojenny najbardziej doświadczył, a dzisiaj pozostają w zapomnieniu i biedzie.

Wielu z tych najlepszych uczestników ówczesnej, 10-milionowej Solidarności i jeje walki o wolną Ojczyznę, znalazło się na przymusowej emigracji lub zostało w Kraju, ale i na obczyźnie, zepchniętych na margines życia społecznego. Szkoda więc, że wczorajsza uroczystość została zupełnie pominięta przez oficjalne przedstawicielstwo Polski we Francji. Czyżby nikogo z nich ta uroczystość już nie interesowała?

Tym niemniej nasze patriotyczne spotkanie, przy zapalonych zniczach, wspominając poległych za suwerenność państwa polskiego, odbyło się.

### Z blogu red. Macieja Morawskiego – [maciejmorawski.blox.pl](http://maciejmorawski.blox.pl)



fol. A. Zawadzka

30 12 2012

Chcę odnotować tytuł wielkiego wywiadu w *Journal du Dimanche* ze słynnym filozofem i history-

kiem nauk profesorem Michele Serresem. Daje on w nim wyraz przekonaniu, że przeżywany teraz nie kryzys, lecz nie-



samowitą przemianę świata. Serres np. podkreśla, że w roku 1945, aż 50% ludności Francji stanowili rolnicy, dziś jest ich tylko nie wielu! Bardzo wydatnie podwyższyła się też długość życia ludzkiego. (Do tego, zdaniem fachowców, w ciągu 50 lat może pojawić się na rynku molekula zdolna jeszcze i bardzo wydatnie przedłużyć życie). Prawdziwą rewolucję przyniosły komputery, internet, „techniki numeryczne” (?). Młodość współczesna, jak nigdy dotąd, ma „okno otwarte na świat”. Dialoguje i brata się z młodymi z innych krajów.

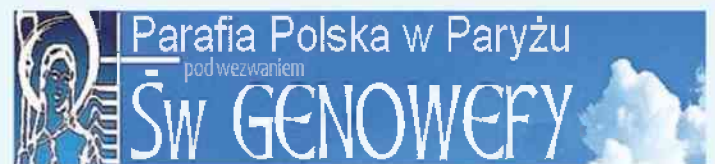
Ten sam numer *Journal du Dimanche* przynosi także artykuł pt „Vers le quotidien entierement numerique” (Idziemy do codzienności całkowicie numerycznej). Mowa tam np. o samosterujących się samochodach (bez kierowcy), o okularach numerycznych Google, i o innych zdumiewających wynalazkach.

Młody polski katolik w rozmowie ze mną podkreśla, iż chodź blyskawicznie wchodzimy w zupełnie nową epokę, to jednak nauka Chrystusa, nauka miłości bliźniego jest dziś bardziej nam potrzebna niż kiedykolwiek. Tylko ona

„Wesołą Nowinę – Bracia słuchajcie niebieską Dziecinę z nami witajcie!”

## Jubileusz 25-lecia

Parafia polska św. Genowefy w Paryżu XVI - obchodzi podczas tegorocznych Świąt Bożego Narodzenia - jubileusz 25-lecia modlitwy po polsku. Jest to szczególny czas wyśpiewywania Bogu i Panu „Te Deum” wdzięczności za tak wielki dar, jaki otrzymaliśmy od Bożej Opaczności w roku 1987! Na drogach Bożych i Jego planach stanęli życzliwi ludzie - Ks. kard. J.M. Lustiger, Ks. rektor Polskiej Misji Katolickiej Stanisław Jeż, Ks. dr Tadeusz Śmiech i Ks. G. Marion. Za nimi



stanęli przed Panem zatroskani rodzice i dzieci. Siostry Nazaretanki, nauczyciele i kolejni duszpasterze. Większość tego czasu życia Kościoła - znaczyła świętość naszego Rodaka - papieża Jana Pawła II i troska pokoleń Polaków, którzy podnieśli tę świątynię z upadku i uczynili ją godną Chwały Bożej. Dziś jest żywym Ośrodkiem życia emigracyjnego, formacji duchowej i pedagogicznej nowego pokolenia Rodaków. Na





Pani Danuta Nowakowska, znana solidarnościowa działaczka polonijna, witając przybyłych przypominała haniebną genezę wprowadzenia w Polsce, w 1981 r. przez Jaruzelskiego, zbrodniczego stanu wojennego. Następnie zaprosiła wszystkich do złożenia na Płycie Solidarności wiązanek kwiatów. W imieniu Paryskiego Koła SPK dokonał tego pan Zbigniew Pacak, internowany stanu wojennego, a pani Maria J. Dźwiagała, z ramienia paryskiego Stowarzyszenia Obrońców Krzyża. Po czym zebrani odśpiewali Hymn Polski i rozpoczęła się modlitwa za wszystkie ofiary stanu wojennego – począwszy od górników z kopalni Wujek, poległych w obronie Solidarności, poprzez stoczniowców Polskiego Wybrzeża a także młodzież, która podjęła idee Solidarności, kończąc na skrycie zamordowanych przez „bezpiekę” duchownych, w tym kapelana Solidarności ks. Popietuszkę.

Przypomniano też ofiary największej tragedii w historii współczesnej Polski, katastrofy smoleńskiej, w której 10 kwietnia 2010 r. śmierć poniósł prezydent RP Lech Kaczyński i 95 osób, towarzyszącej mu delegacji państwowej.

W trakcie uroczystości głos zabrał także prezes Federacji Polonii Francuskiej pan Stanisław Aloszko, który – w kontekście wspomnianych wydarzeń sprzed 31 lat – z wielkim żalem i troską mówił o skutkach zaniechania po dzień dzisiejszy rozliczenia się naszego Kraju z komunistyczną, zbrodniczą przeszłością. O szkodach społecznych, moralnych i ekonomicznych, które wciąż szerzą ludzie związani z peerelowską agenturą.

Natomiast obecny na manifestacji prezes Zarządu Krajowego SPK, pan Jan Kukuryka, w swym wystąpieniu, „upomniał się” o pamięć – podczas takich, jak ta, patriotycznych spotkań, o tych wszystkich żołnierzy Polski, którzy przez długie lata niewoli naszego państwa, walczyli i ginęli za wolną Ojczyznę.

Walczyli w kraju i na wszystkich frontach świata. Często stawali najbliższą rodzinę wielu z nas.

Późniejsze, wspólne odśpiewanie „Boże coś Polskę”, poprzedziło jeszcze odczytanie, przez p. Nowakowską, przejmującego, pełnego bólu poematu, napisanego przez matkę jednego z internowanych w stanie wojennym 1981 roku, który był jednocześnie swoją modlitwą „za prześladowców” jej syna. Tekst ten stanowił bowiem treść „modlitwy wiernych” podczas jednej z legendarnych „Mszy za Ojczyznę”, odprawionych przez ks. J. Popietuszkę, zamordowanego w 1984 r. przez wspólników Jaruzelskiego.

Kończąc rocznicową manifestację – pod paryską Tablicą Solidarności na Placu Inwalidów, rozchodziliśmy się do domów, myśląc już o nadchodzących świętach Bożego Narodzenia, tych świętach, których większość Polaków w 1981 roku była pozbawiona. Mając na uwadze przyszłość, trzeba nam o tym wciąż pamiętać!

Wcześniej, w niedzielę 9 grudnia, z inicjatywy paryskiego Zarządu Koła SPK, w kościele polskim Wniebowzięcia NMP została odprawiona uroczysta Msza św., w intencji wszystkich ofiar stanu wojennego. Na jej początku ks.b proboszcz Wacław Szubert przypomniał wydarzenia związane z tragiczną datą 13 grudnia 1981 r., kiedy komunistyczne władze Peerelu dokonały „przewrotu wojskowego” i wprowadziły stan wojenny. Jego skutki trwają nierzad do dzisiaj, uniemożliwiając pełne ustabilizowanie się życia społeczno-politycznego w Kraju.

Rocznicowej Eucharystii towarzyszyły kombatanckie poczty sztandarowe – polskie i francuskie wraz z poczem sztandarowym Solidarności na czele. W oczy rzucał się natomiast całkowity brak jakichkolwiek reprezentantów placówek RP we Francji.

Za Zarząd Koła Paryż SPK  
Stanisław Aloszko – wiceprezes

pozwole stawić czoła obecnym wyzwaniom, budować naprawdę braterskie społeczeństwo. Jest rzeczą wysoce pozytywną, że młodzi polscy kaptani znako-

micie umieją korzystać z internetu, na ogół dobrze dostrzegają ogrom nadchodzących przemian, żywo interesują się jakże świadomą problematyczą współczesnego świata myślą tego autentycznego intelektualisty jakim jest Benedykt XVI. Polska młoda inteligencja katolicka z ufnością patrzy w przyszłość, wierzy w „twórcze odrodzenie się katolicyzmu także i w Europie Zachodniej, gdzie rozrastają się młode braterskie i samopomocowe wspólnoty...”. Ważne, że u nas teraz zaczyna wstępować do seminariów

ludzie o dużej wiedzy, także w dziedzinie nauk ścisłych. Istotnym ośrodkiem nowoczesnego polskiego katolicyzmu jest KIK (Klub Inteligencji Katolickiej). Mój rozmówca stanowczo odrzuca jednak „przesadne potępienie” Radia Maryja. Uważa, że ta rozgłośnia, podobnie jak telewizja TRWAM jest „adekwatną odpowiedzią na konkretne zamówienie społeczne”. Dodaje, trzeba się pogodzić z „wielopoziomowością” polskiego katolicyzmu. Zdaniem psychosocjologów, biorąc pod uwagę tempo rodzenia się nowego, zupełnie innego, świata nie może być inaczej.



ottarzu chwały – składamy ofiarę życia polskich rodzin, ich dzieci ochrzczonych w tutejszej parafii, przygotowanych do I komunii św. i bierzmowania, związanych sakramentem małżeństwa i pożegnanych do wieczności.

Wielki Jubileusz parafii polskiej przypada na – Rok Wiary – obchodzony w całym Kościele – naznaczony radością przeżywanym Misji św. i odnowionej „szaty” świętyń.

Uroczysta Msza św. dziękczynna odprawiona zostanie 20 stycznia 2013 r. o godz. 11<sup>30</sup>. Jako Odpust ku czci Św. Genowefy, patronki naszej świątyni i Paryża. Serdecznie zapraszamy – Drogich Parafian – Rodaków na wspólne śpiewanie polskiej kołody. □

Duszpasterze





## 11 Listopada – polsko-francuski

Edmond Oszczak

*Tradycyjnie, w Dourges, rok rocznie, na pomnikach miasta, 11 listopada, są wzywiane flagi: francuskie i polskie, a orkiestra miasta odgrywa hymny: polski i francuski.*

Tym razem, obchody miały charakter jeszcze bardziej polski: w ramach go-lecia przybycia Polaków do Dourges, obchodzone Święto Niepodległości Polski. Władze miasta zgodziły się na taki układ.

Przy składaniu wieńców przez Mera - Patrick Defrancq, dotychczas: Stefania Sobierajska, prezes Domu Polonii - Kongres Polonii Francuskiej i pan Edmond Oszczak, prezes Koordynacji Polonijnej

w Dourges, w obecności pana Jarosława Horaka, konsula RPw Lille.

Można powiedzieć też, że przedstawiciele środowisk polonijnych stanowili prawie połowę uczestników licznej defilady. Przed jej rozpoczęciem, w polskim kościele, została odprawiana przez ks. proboszcza Leszka Wojciechowskiego - polsko-francuska - Msza św. Była ona animowana przez Chór Moniuszko i Gitary św. Stanisława.

Po pochodzie, w sali gminnej, Chór Moniuszko, pod dyrykcją Jana Łukasza Wiśniewskiego, miał zaszczyt odśpiewać dwie polskie pieśni patriotyczne, a Edmond Oszczak, przemówił w imieniu wspólnoty polonijnej. Mówił on o wkładzie polskich ochotników podczas bitwy Artois w 1915 r. – co symbolizuje Pomnik Polski w La Targette. Przypominał on również udział POWN we Francji i wszystkich kombatantów polskich podczas drugiej wojny światowej, a szczególnie czterech Polaków – uczestników ruchu oporu – zastrzelonych przez Niemców w Dourges. Z tej okazji, pani Helena Skrobała, znana działaczka tutejszej Polonii, odebrała odznaczenie – przyznane pośmiertnie jej mężowi śp. Franciszkowi Skrobale, byłemu kombatantowi wojny w Algierii.

Był to szczególny dzień, kiedy tutejsza Polonia mogła być dumna ze swej 90-letniej obecności na ziemi francuskiej. □



### Związek Bractw Różańcowych we Francji

Zaprasza na doroczny opłatek, który odbędzie się w sobotę 26 stycznia 2013 roku w sali parafialnej obok Kościoła Millenium w Lens o godzinie 14<sup>00</sup>.

Cena przygotowanego poczęstunku 8 € od osoby. Jeszcze raz serdecznie zapraszamy.

Stanisława Napora - Sekretarka Związku

# Spotkanie Oplatkowe w Lyonie

Maria-Teresa Diupero

*Będzie Boże Narodzenie  
Z wian y i naszych serc  
Zbuda jemy stc jenkę  
Maryja w ni j Dzieciątka potoży  
Na niebie zaświeci gwiazda  
Anioł obwieści pok j  
Ludziom dobr j woli  
Wzniesie się chwala Pana  
A my zastuchani będzieny trwali.*

(Ks. Tadeusz Śmiech)

W sobotę, 15 grudnia, uczniowie Szkoły Polskiej w Lyonie przybyli do szkoły w radosnym nastroju, szczęśliwi i pełni emocji, powtarzając jeszcze w ciszy wyuczone pięknie role. W tym dniu lekcje były skrócone, aby uczniowie, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście, w tym delegacja z Konsulatu RP w Lyonie, z panią wicekonsul do spraw kulturalnych, Marią Czechowicz, mogli spotkać się i przygotować na nadchodzące święta Bożego Narodzenia. Uroczystość rozpoczęła się około godz. 11. Cześć artystyczną przygotowały – pod kierunkiem nauczycielek – przedszkolaki, uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum, jak również włączyli się do niej dorośli Francuzi, którzy uczą się języka polskiego w murach Szkoły Polskiej. Najmłodsze dzieci przedstawiły spektakl, w którym przedszkolaki spotkały się z różnymi postaciami, związanymi ze świętami Bożego Narodzenia i zimą. Tak więc przybyli do nich między innymi kółnicy, Pani Zima, wesote śnieżynki i ośnieżone batwanki. Oprawa spektaklu: piękne stroje, śpiewy, muzyka i słowa dzieci wprowadziły wszystkich w nastrój zimowy i świąteczny zarazem. Tym bardziej, że

na końcu pojawił się Święty Mikołaj i obdarował każde dziecko prezentem. Starsze dzieci przedstawiły tradycyjne Jasełka. Nauczycielki postarały się, aby dobrać jasne, proste teksty, łatwo przemawiające do wyobraźni dziecięcej. Oprócz postaci Maryji, Świętego Józefa i Dzieciątka Jezus, aniołów i pasterzy, mogliśmy zobaczyć dzieci, przebrane za różne zwierzątka; był nawet pajęczek i konik polny. Wszyscy mieli złożyć coś od siebie dla Dzieciątka. Motywem przewodnim przedstawienia było wyjaśnienie sensu i przybliżenie istoty świąt Bożego Narodzenia. Spektakl był pięknie przeplatany polskimi kolędami, którym towarzyszył akompaniament gitary (ks. Paweł), skrzypiec i fletu (uczennice). A do śpiewów włączyli się spontanicznie zaproszeni goście. Starsze dzieci recytowały wybrane, najpiękniejsze wiersze o Bożym Narodzeniu. Francuska grupa języka polskiego zaśpiewała pięknie i „bez akcentu” kolędę: „Dzisiaj w Betlejem”, wzbudzając radość i podziw publiczności.

Nastąpiła najważniejsza część spotkania. Po złożeniu życzeń świątecznych i noworocznych przez panią wicekonsul Czechowicz oraz panią Dyrektor Szkoły: Ewę Matczak, ksiądz wikary parafii polskiej w Lyonie, ks. Paweł Witkowski, przeczytał – w dwóch językach – opis Bożego Narodzenia z Ewangelii. I przekazując życzenia poświecił opłatki, które następnie „aniołki” rozdały wszystkim gościom. Nastąpił czas życzeń, ciepłych słów i miłych spotkań. A już na zakończenie uroczystości wszyscy spotkali się w dużej Sali, gdzie czekały specjalności polskiej kuchni i przysmaki, przygotowane, jak zawsze przez wspaniałych Rodziców i przyjaciół Francuzów. □



## Sancta Barbara, ora pro nobis

Edward Hudziak

*Tradycyjnie, od pierwszej polskiej górniczej emigracji z lat 20, polska parafia św. Józefa – Oignes-Ostricourt – 4 grudnia – obchodzi uroczystość dzień świętej Barbary, patronki górników i rodzin górniczych.*

Poranna Msza św., koncelebrowana przez ks. Jerzego Zawieruchę i ks. Stanisława Jurkowskiego, pallotynów, pasterzy naszej parafii, rozpoczęła uroczystość, na którą przybyli pielgrzymujący górnicy, ich rodziny, dzieci, wnuki oraz stowarzyszenia i wierni, bliscy, wczoraj i dziś, polskiej parafii Oignes-Ostricourt.

Kościół św. Józefa tętnił radością dusz i serc, a uroczysta Eucharystia wprawiała nas w modlitewny nastrój. Homilia ks. proboszcza odwoływała się do wspomnień minionych lat, kiedy polscy górnicy fedrowali w podziemiu węgla, by rodziny ich miały możliwość utrzymania się w tak trudnych czasach.

Pana Edward Hudziak przedstawił natomiast krótki poemat na temat górników i ich rodzin w latach, gdy trudności życia zaprzątały ich myśli. Wspomniano ojców górników, którzy już odeszli na wieczną szychbę, a to wspomnienie, mimo upływu lat, tkwi tak głęboko w sercach wiernych i pobudza ich do modlitwy i nostalgii.

„Pierwsi polscy górnicy trudzili się w kopalnianych podziemiach, ale wiara święta ich podtrzymywała na duchu, bo św. Barbara była ich orędowniczką i pocieszeniem”.

Stowarzyszenie św. Barbary, Towarzystwo Matek Różańcowych i inne organi-

zacje trwają do dnia dzisiejszego i rozpromieniają polską parafię. Dziewięć sztandarów otaczało ołtarz,

Po Mszy św. spotkaliśmy się w sali św. Stanisława, gdzie w obecności naszych duszpasterzy wspominaliśmy minionie, górnicze lata. Gościem honorowym była pani Legierska, od lat związana z tutejszą parafią, a obchodząca właśnie setną rocznicę życia.

Specjalne podziękowania należą się prezesowi Stowarzyszenia św. Barbary panu Nowakowskiemu, który urządził ten miły i świąteczny poczęstunek. □

• **Dowóz  
MATERIAŁÓW**

TEL.  
**06 21 36 32 09**

• **Wywóz  
GRUZU**



snb@entreprisedemolition.fr

✿ A vendre une MAISON 3 pièces de 55 m<sup>2</sup> sur 305m<sup>2</sup> de terrain à Vernouillet 78 en très bon état, comprenant : entrée, cuisine équipée, séjour, 2 chambres, salle de douches, wc séparés, cave. Possibilité d'agrandissement.

**TÉL. 06 75 87 52 40.**



**W3ATELIER**

Usługi informatyczne

8 lat na rynku francuskim  
690 zadowolonych stałych klientów  
Profesjonalnie w dobrej cenie

Tel : 06 25 05 38 62  
mail : info@w3atelier.fr

- naprawa komputerów (PC/Windows, Mac)
- logo, wizytówki, strony internetowe
- rozwiązania dla firm (programy do devis i faktur)
- sieć komputerowe (ethernet RJ45, wifi, VPN), alarmy

- TŁUMACZENIA
- PISANIE: LISTÓW, PODAŃ I DEKLARACJI (RSA, CAF, CMU, ETC)
- TOWARZYSZENIE (URZĘDY, LEKARZ, BANK, PÔLE EMPLOI)

**paris.tlumacz@gmail.com; T.06 01 17 44 41;**

**Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98**



Grupy rodzinne Al-Anon

Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

**Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20**  
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

**Grupa Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

**Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!**

**Tel: 06 26 45 56 46**

**D.T. BAT** S.A.R.L.

☎ 0684068644  
✉ d.t.bat@neuf.fr

## PRACE BUDOWLANE I REMONTOWE

Przedsiębiorstwo założone przez Dariusza Makockiego,  
**doświadczenie w zawodzie od 1996 roku**

**60, RUE DE MEAUX, 60300 SENLIS**

## AUX REGALS

TRAITEUR POLONAIS  
SKLEP I RESTAURACJA

Dla tych, którzy **Pour ceux qui**  
szukają jakości **cherche la qualité**

- **Epicerie fine** / Delikatesy
- **Charcuterie Fine** / Wyjątkowe wędliny
- **Confiserie** / Słodczyce
- **Plats chauds** / Świeże dania
- **Pâtisserie** / Ciasta



Otwarte od **poniedziałku**  
do **soboty** | od 11h do 21h  
po 21h na rezerwację

tel. 01 43 47 06 17  
17, rue du Docteur Goujon,  
75012 Paris

**krawcowa oferuje:**

**PRZERÓBKİ | POPRAWKI**

T. 01 40 11 68 62 (po 18); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

**Anonimowi Alkoholicy**  
**niedziela, godz. 17:00**

spotkania otwarte dla  
wszystkich zainteresowanych

GRUPA POLSKOJĘZYCZNA  
„NIEDZIELNA”

**3 Rue Rampal**  
**75019 Paris**

Ⓜ 11 2 Belleville

tel. kontaktowe:  
0 625 973 095  
0 618 916 541



**GŁOS**  
**KATOLICKI**  
VOIX CATHOLIQUE

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji

GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

## Bilety autokarowe i samolotowe

# Janosik SINDBAD

**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.**

**WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.**

**Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski**

## BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

Wędliny, ciasta,  
alkohole, nabiał,  
słodczyce, gazety,  
artykuły góralskie.



**Zapraszamy**  
od wtorku do soboty:  
11<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
niedziela: 11<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

● **COMME EN POLOGNE** ●

**POLSKI SKLEP SAMOBSŁUGOWY | RESTAURACJA**

**Paryż XVIII<sup>ème</sup> - 9, rue Pierre Ginier**

(metro: La Fourche lub Place de Clichy); tel. 01.44.70.98.81 lub 06.98.39.13.06

## LE CINQUIÈME CRAYON

Projektowanie graficzne  
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



## PRZEPROWADZKI WE FRANCJI PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI

- wynajem auta osobowego z szoferem
- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

**TE-MAR** e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

## ArtyDOM

Construction &  
Rénovation de A à Z



FIRMA  
BUDOWLANA

tel. 06 86 35 75 73

1, place Saint-Maurice  
60300 Senlis

contact@artydom.com



### Paweł Bednarczyk

Tel. 06.50.85.01.61

e-mail: bednar84@gmail.com  
www.republika.pl/pomoc\_komputery

- NAPRAWA, PROGRAMOWANIE
- USUWANIE WIRUSÓW
- ODZYSKIWANIE DANYCH
- KONSERWACJA KOMPUTERA
- SKŁADANIE KOMPUTERÓW NA ZAMÓWIENIE
- PROJEKTY WIZYTÓWEK, ULOTEK
- ITP.

## TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego  
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO  
Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,  
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

✿ **WYWÓZ GRUZU, TRANSPORT. 120€ – 60€!**  
**T. 06.20.03.34.85**

✿ **Luxsus** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI – OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38  
63 20; (00 48 12) 284 12 50!

## Dr Danuta Baranowicz-Schouker chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tel. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)

✿ **KOSMETYCZKA – MARTA. T. 06.68.50.02.58.**

## PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 2 (2484) : 13.1.2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 2.01.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

**PONIEDZIAŁEK 14 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Mocni w wierze 7<sup>55</sup>  
 - Św. na każdy dzień 8<sup>00</sup> - Octava dies 8<sup>30</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>35</sup> - Wieś to też Polska 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - By odnowić oblicze ziemi 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Jak my to widzimy 11<sup>45</sup> - By odnowić oblicze ziemi 12<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 12<sup>50</sup> - Koncert życzeń 14<sup>15</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Savoir vivre 16<sup>30</sup> - Tydzień z Ziemi Św. 16<sup>50</sup> - Reportaż(2) 17<sup>45</sup> - Informacje 18<sup>00</sup> - Spotkanie Rodziny RM 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Reportaż

**WTOREK 15 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Reportaż 8<sup>30</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>35</sup> - Muzyczne drogowskazy 9<sup>25</sup> - Savoir vivre 9<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień(3) 15<sup>00</sup> - Z wędką nad wodę 15<sup>45</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Aktualności WSKSiM 16<sup>15</sup> - Kalejdoskop młodych 16<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Program poradnikowy 17<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Reportaż

**ŚRODA 16 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>20</sup> - Felieton 8<sup>30</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>35</sup> - Program poradnikowy 9<sup>00</sup> - Reportaż 10<sup>20</sup> - Św. na każdy dzień 10<sup>30</sup> - Audiencja generalna 14<sup>25</sup> - Św.

na każdy dzień 15<sup>45</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Na zdrowie 16<sup>30</sup> - Pasjonaci 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Po stronie prawdy 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Reportaż

**CZWARTEK 17 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>25</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>30</sup> - Na zdrowie 8<sup>55</sup> - Pasjonaci 9<sup>25</sup> - 7 sakrament 9<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 9<sup>50</sup> - Felieton 10<sup>00</sup> - Rozmowy niedok. 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Po stronie prawdy 15<sup>45</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Z wędką nad wodę 16<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>00</sup> - Na tropie 17<sup>30</sup> - Reportaż 17<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Uniwersytet Biblijny

**PIĄTEK 18 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>30</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>35</sup> - Z wędką nad wodę 9<sup>20</sup> - Św. na każdy dzień 9<sup>25</sup> - Na tropie 9<sup>50</sup> - Felieton 11<sup>10</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>15</sup> - Wyptyń na głębie 14<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Porady medyczne 16<sup>40</sup> - Program jeździecki 17<sup>00</sup> - Jazda próbna 17<sup>30</sup> - Reportaż 17<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>15</sup> - Rozmawiaj swobodnie 19<sup>00</sup> - W Namiocie Słowa 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>20</sup> - Róża-

niec 20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski pkt. widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Wykład naukowy

**SOBOTA 19 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> - Dla dzieci 8<sup>25</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>30</sup> - Porady medyczne 9<sup>00</sup> - Rozmawiaj swobodnie 10<sup>00</sup> - Uniwersytet Biblijny 11<sup>00</sup> - Św. na każdy dzień 11<sup>05</sup> - Felieton 11<sup>30</sup> - Jazda próbna 12<sup>00</sup> - W Namiocie Słowa 14<sup>45</sup> - Św. na każdy dzień 14<sup>50</sup> - 7 sakrament 15<sup>20</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>30</sup> - Koncert życzeń 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Muzyczne drogowskazy 17<sup>00</sup> - Sanktuaria Polskie 17<sup>25</sup> - Św. na każdy dzień 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedokończone 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Zaczepnij ze źródła 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Polski punkt widzenia 22<sup>05</sup> - Świat w obrazach 22<sup>10</sup> - Mocni w wierze

**NIEDZIELA 20 STYCZNIA**

7<sup>15</sup> - Informacje 7<sup>35</sup> - Polski pkt. widzenia 8<sup>00</sup> - Spotkanie M. Buczek 8<sup>30</sup> - Tak mówi Amen 8<sup>35</sup> - Koncert życzeń 9<sup>05</sup> - Św. na każdy dzień 9<sup>15</sup> - Przegląd Niedzieli 9<sup>20</sup> - Zaczepnij ze źródła 9<sup>30</sup> - Msza Św. 10<sup>30</sup> - 7 sakrament 11<sup>00</sup> - Kropelka radości 11<sup>30</sup> - Dla dzieci 11<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 12<sup>00</sup> - Anioł Pański 12<sup>20</sup> - Wieś to też Polska 13<sup>35</sup> - By odnowić oblicze ziemi 15<sup>45</sup> - Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> - Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> - Informacje 16<sup>10</sup> - Koncert życzeń 17<sup>30</sup> - Reportaż 18<sup>00</sup> - Anioł Pański 18<sup>15</sup> - Rozmowy niedok. 19<sup>30</sup> - Dla dzieci 20<sup>20</sup> - Różaniec 20<sup>50</sup> - Felieton 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> - Informacje 21<sup>40</sup> - Octava Dies 22<sup>10</sup> - Jak my to widzimy. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

**Weź udział w konkursie literacko - multimedialnym**

Zapraszamy młodzież polskojęzyczną do wzięcia udziału w IV edycji konkursu „Być Polakiem”.

**BYĆ POLAKIEM**

Jeśli jesteś młodym Polakiem (masz 9 – 25 lat), znasz język polski, mieszkasz zagranicą, ale lubisz Polskę i chcesz w nagrodę przyjechać do Ojczyzny, prześlij pracę pisemną lub multimedialną na jeden z tematów:

- grupa 1. (9 – 10 lat): Tajemnica rodzinnej pamiętki; - grupa 2. (11 – 12 lat): List do Starego Doktora. (Janusza Korczaka); - grupa 3. (13 – 15 lat): Opowieść rodzinna, którą warto ocalić od zapomnienia; - grupa 4. (16 – 19 lat): Odsiecz wiedeńska oczyma jej uczestnika; - grupa 5. (studenci, do 25 roku życia): Odblaski polskości...

Aby wziąć udział w Konkursie trzeba wypełnić Formularz Zgłoszeniowy (dostępny, wraz ze szczegółowymi informacjami, na stronie internetowej: [www.swiatnatak.pl](http://www.swiatnatak.pl)) oraz przesłać swoją pracę zgodnie z Regulaminem. Zapoznaj się z tematami prac w swojej grupie wiekowej i do 28 lutego 2013 r. podziel się z nami swoimi pomysłami. Decyduje data stempla pocztowego. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody, w tym wyjazd do Polski, zwiedzanie Sejmu RP, uroczysta gala wręczenia nagród w Zamku Królewskim w Warszawie! □

Krzysztof Majak – koordynator konkursu –  
 tel. (00 48 22) 629 35 75; e-mail: [k.majak@swiatnatak.pl](mailto:k.majak@swiatnatak.pl)



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

PROGRAM TV

14 – 20 stycznia 2013

### PONIEDZIAŁEK 14 STYCZNIA

6<sup>10</sup> Przystanek Woodstock 2006 7<sup>05</sup> Z archiwum Filмотeki Narodowej 7<sup>25</sup> Przygrywka – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Tygodnik.pl 11<sup>30</sup> Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Galeria – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Siła wyższa – serial 13<sup>45</sup> Salon Polonii – magazyn 14<sup>25</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej 14<sup>55</sup> Pół wieku w galopie – reportaż 15<sup>30</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>00</sup> Z archiwum Filмотeki Narodowej 16<sup>20</sup> Jak to działa – magazyn 16<sup>50</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Okrasa łamie przepisy – magazyn 18<sup>25</sup> Naszaarmia.pl 18<sup>50</sup> Cafe Historia 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda.pl 20<sup>55</sup> Londyńczycy II – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>30</sup> Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Tygodnik Gospodarczy 23<sup>20</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>20</sup> Naszaarmia.pl 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>15</sup> Przygrywka – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### WTOREK 15 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Tygodnik Kulturalny 6<sup>55</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>25</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>30</sup> Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Galeria – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Czas honoru – serial 13<sup>45</sup> Koncert zespołu Pustki 14<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Tygodnik Gospodarczy 16<sup>50</sup> Galeria – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Dziewczyny jednego Boga – dokument 18<sup>55</sup> Informacje kulturalne 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda.pl 20<sup>55</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>30</sup> Pogoda.pl 22<sup>50</sup> Sopot 88 23<sup>35</sup> Pasporty Polityki 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>15</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### ŚRODA 16 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Marek Sierocki przedstawia 6<sup>45</sup> Notacje – dokument 7<sup>05</sup> Wilnoteka – magazyn 7<sup>25</sup> Sześć milionów sekund – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>30</sup> Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup>

Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Londyńczycy II – serial 13<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 14<sup>50</sup> Informacje kulturalne 15<sup>05</sup> Zaczysze gwiazd 15<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>05</sup> Marek Sierocki przedstawia 16<sup>50</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Benefis 18<sup>55</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda.pl 20<sup>50</sup> Warto kochać – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>30</sup> Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki 23<sup>45</sup> Operacja życie – dokument 0<sup>15</sup> Pół wieku w galopie – reportaż 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Sześć milionów sekund – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 17 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Koncert 6<sup>35</sup> Jak to działa – magazyn 7<sup>05</sup> Cafe Historia 7<sup>25</sup> Tajemnica Sagali – serial 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>30</sup> Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Wszystko przed nami – telenowela 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> XII Mazurska Noc Kabaretowa 14<sup>45</sup> Operacja życie – dokument 15<sup>15</sup> Mam przepis na pielgrzymowanie – dokument 15<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>15</sup> Koncert 16<sup>50</sup> Wszystko przed nami – telenowela 17<sup>20</sup> Polonia w Komie 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Program rozrywkowy 18<sup>55</sup> Informacje kulturalne 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda.pl 20<sup>55</sup> Oficerowie – serial 21<sup>45</sup> Polonia w Komie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>30</sup> Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Nowa – serial 23<sup>40</sup> Lotnicy kosmonauci – dokument 0<sup>45</sup> Wszystko przed nami – telenowela 1<sup>15</sup> Tajemnica Sagali – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 18 STYCZNIA

6<sup>10</sup> Warto kochać – serial 7<sup>00</sup> Wyklęta – reportaż 7<sup>30</sup> Serial animowany 8<sup>00</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>30</sup> Pogoda.pl 11<sup>35</sup> Dwie strony medalu – serial 12<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>25</sup> Polonia w Komie 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Koncert Jacka Stachurskiego 14<sup>20</sup> Lotnicy kosmonauci – dokument 15<sup>20</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>55</sup> Hala odlotów 16<sup>50</sup> Dwie strony medalu – serial 17<sup>20</sup> Polonia w Komie

17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Program rozrywkowy 18<sup>55</sup> Ex Libris – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda.pl 20<sup>55</sup> Na dobre i na złe – serial 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>30</sup> Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Polowanie na muchy – film 0<sup>35</sup> Polonia w Komie 0<sup>45</sup> Dwie strony medalu – serial 1<sup>15</sup> Serial animowany 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### SOBOTA 19 STYCZNIA

6<sup>45</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 9<sup>05</sup> Polonia 24 9<sup>35</sup> Pogoda.pl 9<sup>50</sup> Hotel Pod żyrafą i Nosorożcem – serial 10<sup>40</sup> Załoga Eko – magazyn 11<sup>05</sup> Cztery pancerni i pies – serial 12<sup>10</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>30</sup> Polonia w Komie 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Makłowicz w podróży – magazyn 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 15<sup>00</sup> Film dokumentalny 15<sup>55</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> XIII Mazurska Noc Kabaretowa 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>20</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda.pl 20<sup>45</sup> Czas honoru – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>20</sup> Pogoda.pl 22<sup>30</sup> Dom – serial 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 20 STYCZNIA

6<sup>00</sup> Galeria(2) – serial 6<sup>55</sup> Wszystko przed nami(2) – telenowela 7<sup>50</sup> Dwie strony medalu – serial 8<sup>25</sup> Polonia 24 8<sup>45</sup> Pogoda.pl 9<sup>00</sup> Mam przepis na pielgrzymowanie – dokument 9<sup>25</sup> Panna z mokrą głową – serial 10<sup>00</sup> Ziarno 10<sup>35</sup> Trzecia granica – serial 11<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>50</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – magazyn 13<sup>00</sup> Msza św.- Bazylika Prymasowska Gniezno 14<sup>20</sup> Program rozrywkowy 15<sup>20</sup> Okrasa łamie przepisy 15<sup>50</sup> Dzika Polska – serial 16<sup>20</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej 16<sup>50</sup> Salon Polonii 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Program rozrywkowy 19<sup>15</sup> Zaczysze gwiazd 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>20</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda.pl 20<sup>45</sup> Siła wyższa – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl 22<sup>30</sup> Pogoda.pl 22<sup>45</sup> Program rozrywkowy 23<sup>50</sup> Salon Polonii 0<sup>25</sup> Mam przepis na pielgrzymowanie – dokument 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości. □

## Jordan - miejsce chrztu Jezusa



*Pielgrzymka do Ziemi Świętej - odnowienie sakramentu Chrztu św.*

 **i-Mat.pl**  
materiały budowlane

Detaliczny i hurtowy obrót  
materiałami budowlanymi

[www.i-mat.pl](http://www.i-mat.pl)

*Wahasz się przy wyborze produktu  
– wybierz produkt polski*  
**NAJLEPSZA OFERTA NA TERENIE FRANCJI**

tel. +33 620 115 387  
tel. +48 515 276 023  
tel/fax +48 17 22 70 299  
e-mail: [i-mat@o2.pl](mailto:i-mat@o2.pl)

